

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 147 (12796) Poniedziałek, 2.08.1993 r. Cena 2.000 zł

IMPULS ZA 800 ZŁOTYCH

„Obniża się wysokość opłaty za impuls wprowadzanej od dnia 1 sierpnia br. przez Telekomunikację Polską SA — do wysokości 800 zł. Cena ta obowiązuje w okresie od 1 sierpnia do 31 grudnia 1993 r. Decyzji nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności” — poinformował w piątek Urząd Antymonopolowy.

Telekomunikacja Polska SA ma prawo odwołać się od tej decyzji do Sądu Antymonopolowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia decyzji.

(PAP)

Teraz Pokój

Spod hotelu „Victoria” w Warszawie wyruszył w sobotę V Konwój EquiLibr „Teraz Pokój” z pomocą humanitarną do Sarajewa. Dwa autokary m.in. z dziennikarzami i członkami Fundacji EquiLibr i dwie ciężarówki z darami dołączą w Krakowie do pozostałej części konwoju i razem pojadą do Sarajewa.

Trasa konwoju „Teraz Pokój”, który zawiezie ponad 400 ton żywności, leków oraz środków czystości, będzie wiodła przez Kraków, Hynze, Bratysławę, Wiedeń, Rijekę i Split. Dojazd do Sarajewa zaplanowany jest na 5 lub 6 sierpnia. Jak poinformowali organizatorzy, konwój otrzymał pozwolenie władz Słowacji i Austrii na przejazd ciężarówek w niedzielę. Przepisy obowiązujące w tych krajach zabraniają, ze względów ekologicznych, przejazdu ciężarówek w weekendy.

Jurek Owsiak poinformował 31 lipca w rozmowie z reporterem krakowskiego Radia RMF, że 20 km przed Kielcami autokar z darami dla Sarajewa, jadący z Warszawy w Konwoju Pokoju, zderzył się z wymuszającym pierwszeństwo fiatem 126p; kierowca fiata w wyniku odniesionych obrażeń zmarł.

(PAP)

„Obóz koncentracyjny Sarajewo” na str. 6.

**Dziś w godz. 8-18
przy tel. 277-10
dyżuruje
redaktor
Donata Żmiejko**

21°C / 9°C

Zachmurzenie małe i umiarkowane, rano lokalnie mgły. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków zmieniających się. Bez opadów, niezbyt ciepło.

(jol)

Imieniny:
Kariny, Gustawa

Dni Goldapi

Piwo, piłka, fajerwerki

Burmistrz przeciągał linę, wiceburmistrz uganiał się po boisku, ksiądz prałat własną pierś bronił dostępu do bramki. Publiczność piła piwo, biła brawo, czasami gwizdała. Dzieci tłoczyły się po autografy do Jana Krzysztofa Bieleckiego i Donalda Tuska. Nie zabrakło wyborów miss i pokazów sztucznych ogni. Imprezy trwały do późnej nocy, najwytrwalsi bawili się do białego rana.

Szerzej o dniach Goldapi str. 5

Fot.
Z. Lenkiewicz



Kilometrowe Ogrodniki

— Od kiedy Litwini wprowadzili własne przepisy celne musimy zrezygnować z godzinnego określania czasu oczekiwania na granicy. Teraz obowiązują kilometry — informują polskie służby graniczne.

W ostatnią sobotę kolejka samochodów sięgała przedmieścia Sejnu (ok. 15 km). Wczoraj nieznacznie się skróciła, choć „na oko” oceniano ją na 8,5 kilometra. Wzrostkiem winne są nowo wprowadzone przepisy celne po stronie litewskiej, które od 15 lipca br. zobowiązują podróżnych do wpłacania podwójnej wartości wwozonego towaru. Ze względu na niedoinformowanie turystów, którzy dotychczas nie musieli dysponować tak wielkimi kwotami, graniczne „targi” przeciągają się w nieskończoność.

Oczywiście nie dotyczy to strony polskiej.

— Nic nie możemy poradzić na tworzące się korki. Kilometrowe kolejki to tylko i wyłącznie wina ślimaczej odprawy po drugiej stronie — tłumaczy w Ogrodnikach. (gram)

Czy rurociąg będzie szansą?

DWURURKA

W przyszłym roku rusza budowa nowego gazociągu, który przetnie granicę polsko — białoruską w okolicach Kondratka.

Budowa polskiego odcinka potrwa kilka lat. Właścicielem rurociągu będzie spółka Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa oraz rosyjskiego Gazpromu. Z 67 mld metrów sześciennych gazu, który Rosja chce przesyłać gazociągiem, Polska będzie mogła kupić 14 mld metrów sześciennych. Jest to niemal o połowę więcej niż zużywamy dzisiaj. Polska część rurociągu ma kosztować około 3 mld dolarów i będzie sfinansowana z kredytów, które w 15 procentach zagwarantuje polski rząd. Umowa przewiduje, że polską część będą budowały polskie firmy z polskich materiałów.

Przed kilku laty PRL nie umiała się dogadać ze Związkiem Radzieckim i rurociąg „poszedł” przez Czechosło-

CYRK NIE WŁADZA

W Węgorzewie

Ewolucja na trapezie to doprawdy błahostka w porównaniu z decyzjami niezależnych i samorządnych władz Węgorzewa.

Od paru dni węgorzewianie mają prawdziwy dylemat. W niespełna dziesięcioletnim mieście „rozbiły się” aż dwa cyrki. Oba kuszą kolorowymi plakatami, oba zapowiadają niezliczone atrakcje i numery zapierające dech w piersiach, dosłownie i w przenośni.

Prześcigają się w reklamie

Polski cyrk „As” i czeski „Central” nie spotkały się w Węgorzewie tak zupełnie przypadkowo. Co więcej, dyrektor administracyjny „Asa” o mały włos nie przypłacił ciężkim szokiem wiadomości, że „Central” już od paru dni na dobre zadomowił się w mieście. Najspokojniej w świecie plakatował uliczne słupy i prowadził sprzedaż biletów.

„Samoobrona” nie sprawdzona

Wojewódzka Komisja Wyborcza w Suwałkach zakwestionowała listy z podpisami popierającymi dwoje kandydatów „Samoobrony” Leppera do Senatu. Czynności wyjaśniające potrwają do 10 sierpnia.

Zdaniem komisji, wątpliwości budzi autentyczność niektórych podpisów. Na oficjalną rejestrację będą musieli poczekać Tadeusz Januszewski z Elku i Helena Hanna Urban z Niedzwiedzkiego Rogu k. Pizsa. Janusz Bryczkowski, szef krajowego sztabu wyborczego „Samoobrony” uważa, że nastąpiło rażące naruszenie ordynacji.

— Na rozstrzygnięcie wszelkich niejasności komisja ma trzy dni. Skąd wziął się termin 10 sierpnia. Obawiam się podobnych komplikacji przy rejestrowaniu list poselskich. Złożyliśmy skargę do Państwowej Komisji Wyborczej — informuje.

Według Janusza Bryczkowskiego, każdego z suwalskich kandydatów do Senatu poparło po 4600 wyborców. Dzisiaj po południu „Samoobrona” oczekuje odpowiedzi PKW na swoje zażalenie.

(YES)

— „As” zgłosił się do węgorzewskiego UMiG jeszcze w kwietniu br., by formalnie, z wymaganym wyprzedzeniem zawiadomić o występach — opowiada wzburzony Janusz Łukowski, kierownik administracyjny polskiego cyrku. — Otrzymaliśmy zgodę na spektakle 31 lipca i 1 sierpnia. Pech chciał, że tego samego dnia do urzędu zawitał także czeski konkurent. Zastępca burmistrza, Jacek Walczak okazał się jednak człowiekiem uczciwym. Czechów

odprawił z kwitkiem

I to nie było papierkiem, a dokumentem opatrzonym pieczęcią burmistrza miasta, w którym czytamy: „Burmistrz Gminy i Miasta Węgorzewa w dniu 22 kwietnia br. wyraził zgodę na występy cyrku „As” na terenie naszego miasta. Wobec powyższego zakazujemy występów cyrku „Central” w dniach 31 lipca i 1 sierpnia br.”

— Według wcześniej zawartej umowy mieliśmy rozstawić namiot na boisku Szkoły Podstawowej Nr 2 — mówi J. Łukowski. — Przyjeżdżamy, a tam już w najlepsze urzędują Czesi.

Ciąg dalszy na str. 2

Banderole od 1 września

Banderole na importowany alkohol i papierosy będą obowiązywały od 1 września — poinformował w piątek na konferencji prasowej minister finansów, Jerzy Osiatyński. Miesięczne opóźnienie wyjaśnił negatywną oceną Zakładu Kryminalistyki, wydaną pierwszym wzorem wydrukowanych banderol.

Dopiero drugie wzory uzyskały pozytywną ocenę i 30 lipca minister Osiatyński podpisał oficjalne zamówienie złożone w Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych, która wygrała przetarg na druk banderol. Minister poinformował, że w tym roku potrzebnych będzie ok. 600 mln sztuk banderol.

(PAP)

wację. Dziś nie ma PRL, Związku Radzieckiego, ani Czechosłowacji. Nie wiadomo, czy dzięki zmianom na mapie Europy łatwiej było się dogadać Rzeczpospolitej z Rosją.

Gazociąg może stać się szansą także dla wielu białostockich firm. Może odżyją wymierające Kondratki.

Reportaż z Kondratka na stronie 6.



Fot. Archiwum

ZMARŁ
KRÓL BAUDOUIN

W sobotę późnym wieczorem zmarł na atak serca król Belgii Baudouin I — zakomunikował w niedzielę urząd premiera Belgii. Baudouin, który miał 62 lata, zmarł w Hiszpanii, gdzie przebywał na wakacjach. Był najdłuższym panującym monarchą europejskim. Wstąpił on na tron w 1951 roku po abdykacji swego ojca Leopolda III.

Premier Belgii Jean-Luc Dehaene rozmawiał w niedzielę wcześniej rano z kilkoma członkami swego gabinetu i zwołał na godzinę 9.30 rano nadzwyczajne posiedzenie rządu w celu omówienia spraw związanych z pogrzebem króla i sukcesji po nim.

Baudouin I ożenił się w 1960 roku z Fabiolą de Mora y Aragon. Nie mieli dzieci.

Uważa się, że brat króla książę Albert przeżyje sukcesję do tronu swemu synowi 33-letniemu Filipowi.

PO PROGNOZY
DO GÓRALA

Wkrótce wróży starego górala zastąpią prognozy pogody. Służba meteorologiczna, ze względu na brak środków, będzie musiała znacznie ograniczyć swoją działalność.

Instytut ma w tym roku zaledwie połowę funduszy potrzebnych do utrzymania istniejącej sieci stacji i dotychczasowego zakresu obserwacji. Z 60 stacji meteorologicznych trzeba będzie zamknąć ok. 20, a w innych ograniczyć zakres obserwacji i badań. Zawieszone zostaną m.in. pomiary radiologiczne na Kasprowym Wierchu i Śnieżce.

IMGW rezygnuje też z prognoz długoterminowych — miesięcznych i eksperymentalnych sezonowych.

GRODNO
DLA SWOICH

Władze Białorusi wprowadziły zakaz pobytu w Grodnie osób z innych terenów byłego ZSRR, które nie zarejestrowały się uprzednio w organach spraw wewnętrznych tego miasta. Władze Grodna wymagają też od przyjeżdżających uwiarygodnienia posiadanych praw jazdy w miejscowych kancelariach notarialnych. Powyższe wymagania nie dotyczą osób przybywających w ramach turystyki zorganizowanej i osób odbywających podróże służbowe.

Jak píše Agencja TASS, powyższe ograniczenia spowodowane zostały masowym napływem osób z południowych regionów byłego ZSRR, trudniących się handlem i inną, często przestępczą działalnością.

PARTIE
PO KOLEI

4 sierpnia, po głównym wydaniu „Wiadomości” telewizja rozpocznie cykl 10-minutowych, emitowanych na żywo programów wyborczych — poinformowali PAP przedstawiciele Telewizyjnej Agencji Informacyjnej.

W piątek w TV odbyło się losowanie kolejności występowania w tych programach partii politycznych, które w myśli prawa wyborczego mają prawo do zarejestrowania ogólnopolskich list kandydatów bez konieczności zbierania podpisów.

W wyniku losowania ustalono następującą kolejność: SLD, PSL, KPN, UD, Zjednoczenie Polskie, „Solidarność”, PL, „Ojczyzna” (koalicja wyborcza ZChN i KP), KLD.

W każdym programie wystąpi dwóch przedstawicieli partii i dwóch dziennikarzy TAI.

(PAP)

W rocznicę Powstania

O PRAWO
DO ISTNIENIA

Uroczystą zmianą wart oraz złożeniem wieńców i wiązanek kwiatów na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie uczczono 1 sierpnia 49. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Wieńce złożyli m.in. prezydent Lech Wałęsa, wicepremier Henryk Goryszewski, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz przedstawiciele władz miasta i kombatanek.

Mówiąc o przyszłorocznych obchodach 50. rocznicy wybuchu powstania Wałęsa stwierdził m.in., że chciałby „obchodom tym nadać

charakter szczególnie uroczysty. Oprawę godną wielkości powstańczego czynu, przypomnieć właściwy cel tamtej walki, jego uniwersalny wymiar. Chciałbym zaprosić z tej okazji przedstawicieli krajów antyhitlerowskiej koalicji. Także reprezentantów demokratycznych państw, które wówczas były po drugiej stronie frontu walki (...) Pragnąłbym, by Powstanie Warszawskie było symbolem nie tylko walki Polaków. Walki o wolność i niepodległość, ale by stało się ono również symbolem walki o demokrację. O prawo do samostanowienia wszystkich narodów”.

(PAP)

KTO PRZYJMIE
DEMIAŃUKA?

Adwokaci Johna Demiańki, uważanego przez wiele lat za „Iwana Groźnego”, brutalnego mordercę Żydów w obozie w Treblince, wystąpili do amerykańskiego sądu w Cincinnati o zezwolenie na jego powrót do Stanów Zjednoczonych.

Jakkolwiek Sąd Najwyższy Izraela uchylił wyrok śmierci na Demiańkę w związku z wątpliwościami nt. tożsamości oskarżonego, dowiedziono, iż faktycznie był on jednym z nazistowskich strażników w Treblince. Po wojnie znalazł się w USA. Waszyngton oficjalnie poinformował już, iż Demiańkę jako byłego strażnika w hitlerowskim obozie zagłady nie ma powrotu do Stanów Zjednoczonych, skąd deportowano go do Izraela w 1986 r.

W sobotę Sąd Najwyższy Izraela odłożył o 10 dni termin deportowania z kraju Johna Demiańki.

Demiańkę, któremu ze względu na wątpliwości, dotyczące tożsamości oskarżonego nie udowodniono, iż był słynnym katem żydowskim — „Iwanem Groźnym”, miał w niedzielę wyjechać do Kijowa.

(PAP)

ZMARŁ PREZYDENT
RACZYŃSKI

W piątek zmarł w Londynie najstarszy polski polityk i dyplomata, były prezydent RP na uchodźstwie — Edward Raczyński. Raczyński, który miał prawie 102 lata, jeszcze w ub. miesiącu przyjmował tytuł honorowego obywatela Krakowa — nadany w uznaniu zasług dla sprawy niepodległości Polski. Podkreślił wówczas, że jest szczęśliwy, iż dożył czasów wolności kraju. Choć Raczyńskiego opuściły siły, to do ostatnich dni budził podziw swą sprawnością intelektualną, bardzo interesował się wydarzeniami w Polsce: czytało mu informacje i książki z kraju.

Urodzony w grudniu w 1891 roku w Zakopanem, Edward Bernard Maria hr. Raczyński wychował się i wykształcił w Krakowie. Był doktorem prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, który w ub. roku nadał mu również doktorat honorowy. Dla odebrania tego tytułu Raczyński przybył wówczas do londyńskiej ambasady RP przy Portland Place, w której przed laty mieszkał i urzędował. Studiował ponadto w Lipsku i Londynie (School of Economics). Prezydent służył w polskiej dyplomacji od zarania niepodległego państwa, w latach 1932-34 jako delegat RP w Lidze Narodów w Genewie, a od 1934 do 1945 jako poseł RP w Wielkiej Brytanii, pełniąc przy tym stanowisko ministra spraw zagranicz-

nych w rządzie gen. Sikorskiego. W latach 1979-1986 był prezydentem RP na uchodźstwie.

Raczyński — nagrodzony najwyższymi odznaczeniami polskimi, m.in. Orderem Orła Białego, Wielką Wstęgą Orderu Zasługi, Krzyżem Wielkim Orderu Polonia Restituta — nie brał ostatnio czynnego udziału w życiu politycznym.

Hrabia Raczyński, którego rodzina przed wojną należała do bardzo zamożnych, oddał cały swój majątek narodowi. Jako jeden z pierwszych zaczął tworzyć fundację, której przekazał prawa do pałacu rodowego i parku w Rogalinie, a także do zbiorów sztuki przechowywanych w Muzeum Narodowym w Poznaniu.

(PAP)

CYRK NIE
WŁADZA

(ciąg dalszy ze str. 1)

Krzyk, rwetes, więc ja od razu do telefonu. Gdy nie znalazłem ani burmistrza, ani zastępcy, ktoś z miejscowych zyczliwie poradził, żeby uderzyć wprost

do najważniejszej
figury

Zdesperowany przedstawiciel „Asa” ani przez moment nie wątpił w dobre intencje anonimowego zyczliwego. Bez wahania wykreślił numer Stefana Smelkowskiego, przewodniczącego Rady Miejsko-Gminnej.

Jeszcze do dziś nie może ochłnąć z wrażenia po telefonicznej pogawędce z „najważniejszym”.

— Grzecznie zapytałem jak to jest, że samorządy nie popierają rodzimego biznesu rozrywkowego, w dodatku łamią prawo wystawiając na szwank honor własnych

urzędników? Chyba wcale nie chciał słuchać, co mówię, bo ni z gruszki ni z pietruszki zapytał:

— A jakim pan jeździsz samochodem?

— Maluchem — odpowiedział zaskoczony kierownik.

— Ja do takiego nawet nie wsiadam — zawyrokował przewodniczący i dodał, że zarówno on, jak i żona korzystają

wyłącznie
z marek zachodnich

I tu przewodniczący Smelkowski w paru krótkich słowach wyraził swoją opinię na temat rodzimego przemysłu, autorytatywnie stwierdził, że popierał go nigdy nie będzie i z hukiem odłożył słuchawkę.

— Nie mnie komentować zachowanie tutejszej władzy. Ostatecznie, ktoś tego pana wybierał. Ja jestem tylko od cyrku, z czeskim „Centralem” też sobie w końcu poradzimy. Martwi mnie jedno. Przed kim będziemy występować, skoro władze samorządowe — przykład Węgorzowa — robią podobno codziennie lepsze numery? — pyta.

Skontaktowaliśmy się ze Stefanem Smelkowskim. Niestety, nie chciał z nami rozmawiać i odesłał po informacje do urzędu miasta. Próby kontaktu z dyrektorem cyrku „As” nie przyniosły rezultatu.

Do sprawy wrócimy.

(gram)

STAŚ DO
SIEMIATYCZ

Siemiatycze chcą przyjąć do siebie szczątki ostatniego króla Polski — Stanisława Augusta Poniatowskiego, znajdujące się obecnie w podziemiach kościoła w Wolczynie na Białorusi — poinformował ks. Jan Wasilewski, proboszcz parafii Peliszcze, do której należy Wolczyn.

Gotowość przyjęcia szczątków ostatniego polskiego monarchy wyraziła delegacja Siemiatycz podczas niedawnych obchodów 55. rocznicy sprowadzenia zwłok Stanisława Poniatowskiego z Petersburga do kościoła w Wolczynie.

Lokalna gazeta „Głos Siemiatycz” wystąpiła z konkretną propozycją, pisząc m.in.: „Skoro nie chce ich Kraków, odpycha Warszawa, sprowadzamy je do... Siemiatycz. Przecież za życia król tu był! Przynajmniej dwukrotnie i chyba dobrze się czuł. Tworzymy fundację i właściwy komitet. Kto pierwszy, ten lepszy”.

(PAP)

JANUSZ NICZYPOROWICZ
LAUREATEM

Redakcja „Sztandaru Młodych” rozstrzygnęła ogólnopolski konkurs na reportaż pod hasłem „Kariera i karierowicz”. Jury przyznało dwie równorzędne nagrody główne naszemu współpracownikowi Maciejowi Siembiedzie i Janowi Płaskoniowi oraz sześć równorzędnych wyróżnień. Wśród laureatów znalazł się nasz redakcyjny kolega Janusz Nyczyporowicz. Gratulujemy!

(PAP)

WAMPIR – SADYSTA

W Rydze aresztowano sadystę, który narkotyzował, gwałcił i kałeczył dzieci, by wypijać ich krew — podał rosyjski dziennik „Roboczaja Tribuna”, powołując się na lotewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

34-letni Iwo Simanis aresztowany został dzięki zeznaniom dziewczynki, którą nieprzytomną, pokaleczoną i pokrawioną znaleziono w jednej z dzielnic Rygi.

„Pan wziął mnie za rękę i zaprowadził do swojego domu, pokaleczył mnie żyłkami i zbijał pałką” — powiedziała dziewczynka, której udało się uciec sadyście.

Już od pewnego czasu krążyły pogłoski, że po Rydze błąka się mocno owłosiony mężczyzna, który usypia dzieci, wstrzykując narkotyki.

„Wampir” natychmiast przyszedł, że narkotyzował dzieci, które udawało mu się zwabić do siebie, by móc wypijać ich krew. Po aresztowaniu poprosił, by jak najszybciej skazano go na śmierć. Przyszedł się, że w picie krwi zasmakował mając 14 lat.

Dziennik nie podaje liczby ofiar „wampira” z Rygi.

(PAP)

Dziś zapadną decyzje w sprawie BKB

Nadzwyczajna Rada

Nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej Białegostoku rozpocznie się dziś o 15-tej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Mickiewicza 2. Sesję zwołał Przewodniczący Rady Miejskiej Janusz Dolecki na wniosek Zarządu Miasta w związku z problemami związanymi z likwidacją Białostockiego Kombinatoru Budowlanego.

Radni mają rozpatrzyć projekty uchwał zmieniających ilość i wartość majątku likwidowanego BKB, a przekazywanego czterem spółkom, powstającym w jego miejsce. Poza tym, radni zajmą się powołaniem nowego likwidatora BKB, ponieważ dotychczasowy — Piotr Prawdzik — zrezygnował w końcu lipca, z pełnienia tej funkcji.

— Mogą być rozpatrywane na tej sesji kwestie związane z odprawami pieniężnymi dla pracowników likwidowanego przedsiębiorstwa — mówi Marek

Kozłowski — wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Osobiście uważam, że sprawa ta może wypłynąć (choć przy wnioskach do sesji nie ma o tym mowy) przy dyskusji o pieniądzu, tym bardziej, że już na sesji 14 czerwca, był projekt podjęcia uchwały zmieniającej budżet miasta w związku z konsekwencjami wywołanymi likwidacją BKB. Wówczas uchwały takiej radni nie podjęli. Nic też nie wiem, na temat nowego kandydata na likwidatora BKB — kończy Marek Kozłowski.

Z informacji jakie uzyskałem wynika, że wnioskodawcy (Zarząd Miasta) zamierzają też wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały, wyrażającej zgodę Rady Miejskiej Białegostoku, na przyjęcie przez nasz samorząd kompetencji należących dotychczas do wojewody, czy szerzej do administracji ogólnej i specjalnej. Jest to związane z Rozporządzeniem Rady Ministrów, przekazującym samorządom m.in. oświatę (od podstawowej po średnią), drogownictwo i komunikację, opiekę społeczną, a także służbę zdrowia. Jest jednak jeden warunek: samorządy — do 20 sierpnia tego roku — muszą wyrazić na to zgodę. Przy okazji radni będą musieli upoważnić prezydenta miasta występującego w imieniu gminy, do podpisania odpowiedniego porozumienia z wojewodą.

Sprawa Białostockiego Kombinatoru Budowlanego oraz nowych kompetencji i obowiązków samorządów zdecydowały o zwołaniu nadzwyczajnej sesji, gdyż wcześniej planowano sesję dopiero na 30 sierpnia.

Rafał Malinowski

„Kurier” obiecał

Spółdzielnia dziennikarska „Kurier Podlaski” obiecała Zarządowi Miasta Komunalnego, że zapłaci mu do końca miesiąca zaległy czynsz za zajmowany lokal przy ulicy Suraskiej w Białymstoku. Białostockie Zakłady Graficzne wypowiedziały „Kurierowi” dotychczasową umowę dotyczącą świadczonych przez nie dziennikarowi usług.

W piątek główna księgowa Zarządu Miasta Komunalnego wręczyła przedstawicielowi „Kuriera” wyciskankę zaległości, których suma wynosi 203 mln zł. Dłużnik obiecał wpłacić pieniądze do końca miesiąca. W tej sprawie strony spotkają się jeszcze w poniedziałek. W razie niewpłacenia pieniędzy wierzyciel będzie dochodził zapłaty na drodze sądowej.

Nie chciał na temat zaległości finansowych „Kuriera” wobec BZGraf, wypowiadać się dyrektor zakładów drukarskich — Karol Zaczek, powiedział natomiast, że wypowiedział dziennikowi dotychczasową umowę, podpisaną jeszcze za czasów RSW.

— Jesteśmy w stanie uzgadniania nowej umowy — dodał.

(J.B.)

Blżej do Królewca

Ani o milimetr nie przesunięto obowiązującej po Jalcie granicy wschodniej, a przecież do Gołdapi z dnia na dzień przybliża się Bałtyk.

Takim — należy przyznać bardzo obrazowym stwierdzeniem — posłużył się jeden z gołdapskich radnych w dyskusji o budowie przejścia granicznego Gołdap — Gusiew, w Obwodzie Kaliningradzkim.

Faktycznie, prace trwają. Głęboki, długi wykop ciągnący się od miasta jest pierwszą fazą instalowania wodociągu. Obok, na rozległych polach kilka ciężkich samochodów z wysięgnikami podczepia na nowe słupy druty elektryczne. Wraz z prądem pobięgną aż do samej granicy nitki innych, niezbędnych instalacji.

Tylko droga nadal fatalna. Powybijany, wąziutki pasek asfaltu pamięta chyba czasy przedwojenne.

— Przyjdzie czas na wszystko — uspokaja Marek Miros, burmistrz Gołdapi. — To dopiero pierwszy etap prac. Na początek, dokładnie na czwartego sierpnia, zaplanowany jest przetarg w sprawie wyboru wykonawcy całego kompleksu robót drogowych.

Trudno natomiast powiedzieć coś konkretnego na temat terminu „podniesienia szlabanu” po polskiej stronie. Według Mariana Szypitły, pełnomocnika wojewody suwalskiego ds. przejść

granicznych, wszystkie prace powinny być zakończone z końcem listopada tego roku. Wiadomo jednak, jak często życie odbiega od przyjętych harmonogramów. Zmienna pogoda, nieprzewidywany brak środków, wreszcie inne tzw. przyczyny obiektywne, mogą wpłynąć na odroczenie terminu.

— Niezbędna będzie także pełna gotowość Oddziału Straży Granicznej w Kętrzynie, który odpowiada za gołdapskie przejście — dodał pełnomocnik.

(gram)

Kościelny skoczek

W ubiegły czwartek siedemnastoletni chłopiec usiłował popełnić samobójstwo skacząc z dachu znajdującego się w budowie kościoła św. Ducha w Białymstoku przy ul. Piastowskiej. Na dach chłopiec dostał się po rusztowaniach. Niedoszły samobójca z licznymi obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

(jg)

Śrutem w gospodarza

Około godziny pierwszej w nocy ze środy na czwartek w ubiegłym tygodniu nieznanymi sprawcami włamał się do jednego z domków jednorodzinnych na białostockim osiedlu Wygoda. Obudzony hałasem właściciel przestraszył włamywacza, który uciekając postrzelił go śrutem z nieustalonej dotychczas broni.

Włamywacz dostał się do willi przez wypchnięte okno w podpiwniczeniu. Korzystając ze snu mieszkańców usiłował znaleźć i ukraść jakieś cenne przedmioty. Wyrwany ze snu gospodarz zauważył cień intruza i za-

KRYMINAŁKI

czął krzyczeć. Spłoszony włamywacz podczas ucieczki strzelił do właściciela willi. Pociśk ze śrutu trafił go w ramię, część śrutu utkwiła w łuku brwiowym. Włamywacz zbiegł do piwnicy, gospodarz zamknął drzwi prowadzące do piwnicy na klucz i zadzwonił na policję. Zanim przyjechali funkcjonariusze, złodziej zbiegł wykorzystując do ucieczki to same okno, przez które wszedł. Właściciel willi po udzielonej pomocy medycznej, wrócił do domu.

Nie wiadomo jeszcze jakiej broni użył napastnik, podejrzewa się iż była to broń myśliwska lub przerobiony pistolet gazowy. Pomimo, iż znaleziono ślady po jednym strzale, żona gospodarza utrzymuje, iż słyszała trzy strzały.

(jg)

Pani zabiła pana

Zmarł ugodzony nożem w klatkę piersiową 55-letni mieszkaniec Suwałk. Sprawczynię zatrzymała policja.

(MK)

Rada Gminy Radziłów zwiększyła

WOJNA O PROCENTY

Zdaniem prawników z Urzędu Wojewódzkiego w Łomży Rady Gmin, podejmując uchwały w sprawie limitu punktów sprzedaży detalicznej alkoholu, naruszają ustawę o wychowaniu w trzeźwości.

— Ustawa w art. 12 ust. 1 daje Radom prawo ustalania limitów — mówi Czesław Czerwiński z Wydziału Organizacji i Nadzoru UW. — Jednak w art. 1 i 2 oraz w art. 12 ust. 4 nakłada się na nie obowiązek walki z alkoholizmem m.in. poprzez ograniczanie dostępu do wódki. Z dotychczas podjętych uchwał w tej sprawie, a nastąpiło to już w 18 gminach wynika, że radni traktują art. 12 ust. 1 w oderwaniu od pozostałych i interpretują go jako przyzwolenie na rozszerzenie sieci sprzedaży alkoholu.

Np. w gminie Radziłów zwiększono liczbę sklepów prawie czterokrotnie — z 6 do 23. Zgodnie z tą decyzją jeden sklep wypadł na 286 mieszkańców, w samym Radziłowie byłoby ich 6. W Szulborzu Wielkim (2400 mieszkańców) zwiększono liczbę sklepów z 2 do 7 (jeden sklep na 330 mieszkańców); w Goniądzu z 11 do 18; w Rajgrodzie z 7 do 15; w gminie wiejskiej Zambrów z 10 do 15 itp.

— Tak znaczne zwiększanie sieci tych sklepów jest sprzeczne z art. 1 i 2 ustawy — twierdzi Cz. Czerwiński. — W trybie postępowań nadzorczych wojewoda uchylił już uchwały z Radziłowa i Szulborza jako niezgodne z prawem. W stosunku do Goniądza, Rajgrodu, Kobyliny Borzym oraz gmin wiejskich Zambrów i Kolno toczy się postępowanie.

(MK)

Bez konkretów

Ambasador Białorusi w Polsce, Włodzimierz Sienko, oraz podsekretarz stanu w kancelarii prezydenta Wałęsy Andrzej Zakrzewski, gościli w środę i czwartek na Białostocczyźnie. Wśród gości spotkali się z metropolitą prawosławnym abp Sawą, z katolickim księdzem biskupem Edwardem Ozorowskim, z wojewodą Stanisławem Prutisem i wicewojewodą Aleksandrem Usakiewiczem, oraz ze środowiskiem mniejszości białoruskiej w Polsce.

Ambasador Sienko i minister Zakrze-

wski odwiedzili supraski klasztor, hajnowskie muzeum, odbyli spotkanie z mieszkańcami Bielska Podlaskiego.

W trakcie pobytu na Białostocczyźnie poruszano problemy związane z powołaniem Katedry Filologii Białoruskiej w białostockiej Filii UW oraz ze sporem o supraski klasztor.

Rozmowy miały charakter sondażowy i nie zapadały żadne konkretne decyzje. Wizyta miała na celu zapoznanie się z warunkami życia Białorusinów w Polsce.

(mr)

Rowerem pod autobus

W Czerwonem, w gminie Kolno, jadąc rowerem Anna C. podczas omijania ciągnika zjechała na lewy pas jezdni wprost pod koła nadjeżdżającego autobusu. W ciężkim stanie przebywa w szpitalu w Kolnie. Wypadek zdarzył się w ub. piątek.

(MK)

Wypadł z okna

W Grajewie na osiedlu Południe w ub. piątek 2-letni Damian K. wypadł z otwartego okna mieszkania na drugim piętrze. Dziecko pozostawione było bez opieki. Doznało poważnego urazu głowy.

(MK)

Powiesił się w stodole

W ub. tygodniu jeden z gospodarzy z Małego Płocka doznał szoku odkrywając rano w swojej stodole wisiela. Wieczorem poprzedniego dnia samobójca pytał go, czy może przeczekać na sianie. Zapewniał, że nie pali papierosów i nie zaproszy ognia. Jak ustaliła policja, denat, lat 43, był mieszkańcem gminy Wizna. Nie wiadomo, dlaczego znalazł się w Małym Płocku. Jego rodzina twierdzi, że przyczyną samobójstwa mogły być kłopoty finansowe. Dochodzenie trwa.

(MK)

ZUS na Młynowej

Dwa tygodnie trwała przeprowadzka białostockiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do siedziby przy ul. Młynowej 29. Czego jak czego, ale akt tam nie brakuje! Zaczęto od wydziału zasiłków, skończono na dyrekcji. Do nowego biurowca kierowano też petentów.

Przenosiny już się w zasadzie zakończyły. Od poniedziałku, 2 sierpnia br., wszystkie pracownicze sprawy emerytalno-rentowe załatwiane są przy Młynowej.

(a)

Policyjne półtorcze

Bezpieczne Łapy

Komenda Rejonowa Policji w Białymstoku sporządziła statystyki dotyczące ilości przestępstw popełnionych w pierwszym półroczu br. Wynika z nich, iż zmalała ilość rozbojów i włamań do mieszkań i innych obiektów, wzrosła natomiast liczba kradzieży — głównie kieszonkowych.

Komenda Rejonowa Policji w Białymstoku obszarowo jest jedną z największych komend w Polsce. Oprócz Białegostoku, przodującego w regionie ilością przestępstw, swym zasięgiem obejmuje jeszcze dwa miasta średniej wielkości — Mońki i Łapy. Są one jednak w miarę spokojne, czego nie można niestety powiedzieć o białostockich miejscowościach podmiejskich — Wasilkowie, Supraśl, Juchnowce, Zabłudowie, Michałowice i Choroszczy.

Od stycznia do czerwca tego roku na terenie działania białostockiej komendy rejonowej popełniono 3859 przestępstw kryminalnych — o ponad sto przestępstw mniej w stosunku do tego samego okresu w roku ubiegłym. Wykrywalność tychże przestępstw natomiast wzrosła niemal o dziesięć procent i wyniosła 54,7 proc. Na drogach zdarzyło się 253 wypadki, w których zginęło osiemnaście osób, a 295 zostało rannych.

— Można powiedzieć, że wykrywalność w naszej komendzie utrzymuje się na dobrym poziomie, chociaż oczywiście wyniki do końca nas nie satysfakcjonują — mówi zastępca komendanta Rejonowej Policji, Jacek Warchol. — Nie będę ukrywał, że nasza uwaga skupiona jest na przestępstwach o dużym ciężarze gatunkowym: zabójstwach, rozbojach, uszkodzeniach ciała. Nie znaczy to wcale, iż nie staramy się także schwytwać złodziei roweru i kury.

Do większości zabójstw czy usiłowań zabójstw dochodzi podczas kłótni rodzinnych i towarzyskich imprez alkoholowych. Narzędziem zbrodni najczęściej jest nóż. Tylko trzy przestępstwa z tej kategorii zostały popełnione w innych okolicznościach: zabójstwo szesnastoletniej Agnieszki, zabójstwo szesnastoletniego Marka oraz usiłowanie zabójstwa kuratora. Sprawców tych czynów zatrzymano.

Najtrudniej jest ustalić wszystkich sprawców kradzieży, szczególnie kradzieży kieszonkowych i kradzieży z piwnic czy altanek w ogrodach działkowych, chociaż to właśnie te przestępstwa są najbardziej uciążliwe społecznie z uwagi na ich ilość i trudną sytuację materialną wielu rodzin.

— Najważniejsze, że udało nam się zahamować dynamikę przestępstw i zwiększyć wykrywalność — ocenił sytuację komendant białostockiej „rejonówki”, nadkomisarz Józef Dyszkiewicz. — Wyniki te w pewnym stopniu ułatwiła nam aktywność społeczna. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy tego roku aż trzydziestu dziewięć osób siedem przestępstw schwytaliśmy na gorącym uczynku. Było to możliwe m.in. dzięki telefonom, które otrzymaliśmy od obywateli.

(jg)

3 sierpnia — bez benzyny

REFERENDUM SIŁY

Od dwóch tygodni trwa konflikt w białostockim CPN. Komitet Strajkowy zażądał w Białymstoku zatrudnienia agentów stacji benzynowych, pracujących na umowach agencyjnych, na umowy o pracę. Wyliczenie wysokości zarobków oraz poszczególnych ich składników, wynikających z Kodeksu Pracy miało nastąpić w ramach puli dotychczasowych zarobków agentów. Do spotkania stron sporu doszło w środę 28 lipca.

— Ludzie chcą pracować jak ludzie! Po 175 godzin miesięcznie a nie, jak teraz, po 260 — powiedział „Współczesnej” Mirosław Walaszczyk — zastępca Przewodniczącego Komitetu Strajkowego. Dyrekcja stwierdziła, że posunięcie proponowane przez KS spowoduje potrzebę zatrudnienia nowych 135 pracowników, zmianę planu finansowego przedsiębiorstwa, wzrost kosztów utrzymania firmy o 3 miliardy, zaniechanie

przewodzenia inwestycji i modernizacji. W piątek dyrektor Jerzy Naumik spotkał się z Przewodniczącym Rady Pracowniczej Markiem Zalewskim. Ustalono, że Rada Pracownicza, będzie dyskutowała nad sprawą we wtorek 3 sierpnia.

— Rozstałem, do załóg stacji benzynowych, pisma z prośbą o opinię odnośnie proponowanego przez Komitet Strajkowy zmiany statusu prawnego agentów. Informuję w nich również jakie to niesie zagrożenia dla firmy i jakie skutki spowoduje w zarobkach pracowników. Na odpowiedź mają czas do 4 sierpnia włącznie — wyjaśnił dyrektor Jerzy Naumik.

Takie posunięcie dyrektor Naumik motywuje faktem, iż KS reprezentuje 52 agentów na 227 pracujących na stacjach i ponad 600 pracowników Dyrekcji Okręgowej CPN w ogóle. Członkowie Komitetu odwiedzają wszystkie 74 stacje regionu i zbierają podpisy popierające ich żądanie. Na 3 sierpnia, między 16 a 18 zapowiadają w Białymstoku strajk ostrzegawczy.

(doz)

JÓZEF BIEGAŃSKI

Zanussi w Łomży

Tylko dziś, tj. w poniedziałek 2 sierpnia łomżyńskie kino „Millenium” zaprasza na specjalny pokaz najnowszego filmu Krzysztofa Zanussiego pt. „Dotknięcie ręki”. Początek projekcji o godz. 20.00. Nie jest wykluczone, że z widzami po projekcji spotka się sam reżyser. W filmie grają znakomici aktorzy: Mozvon Sydow, Sara Miles i Aleksander Bardini.

W tym tygodniu „Millenium” ma specjalny prezent dla dzieci w postaci filmu Wolta Disneya „Piękna i Bestia”

w polskiej wersji językowej. Projekcje od poniedziałku o godz. 12 i 16. Jest to pełnometrażowa wersja jednej z najpiękniejszych baśni. Produkcja filmu trwała 3,5 roku. Przy animacji wykorzystano najnowsze zdobycze techniki komputerowej.

Dla koneserów „Gracz” Roberta Altmana, a dla amatorów mocnych wrażeń „Podwojony kamuflaż” Billa Duke’a, twórcy takich obrazów, jak „Predator” i „Comando”.

(MK)

Połączenie z Wołkowyskiem

Regularne połączenie autobusowe zostało uruchomione w piątek (30 bm.) między Białymstokiem i Wołkowyskiem (na Białorusi).

Porozumienie zawarły białostocki PKS i „Auto — Park” z Wołkowyska. Autobusy jeżdżą przez Kuźnicę Białostocką, Bierestowicę, Świsłocz i Porozowo. Na trasie nie przewidziano przejazdu przez Grodno. Cena biletu — jak twierdzą specjaliści od komunikacji jest promocyjna. Pasażerowie płacą 6,6 tys. rubli lub 94 tys. złotych.

— Mam nadzieję, że w przyszłości uda się zmienić trasę i autobusy będą

przejeżdżały przez przejście graniczne w Ogrodnikach. Wówczas na pewno zdobędziemy jeszcze większą ilość pasażerów — mówi Eugeniusz Kisielewski — zastępca dyrektora PKS w Białymstoku.

Na trasie Białystok — Wołkowysk kursują autobusy marki Autosan z PKS-u i Ikarusy z „Auto — Parku”. Według rozkładu jazdy autokary odjeżdżają z Białegostoku w środy i piątki o godzinie 19.10, w czwartki i soboty o 8.00, natomiast z Wołkowyska w środy i piątki o godzinie 4.00, a w czwartki i soboty o 16.10.

(doz)

ŚCIANA WSCHODNIA W FOTOGRAFII

Dział Etnografii Muzeum Okręgowego w Białymstoku, Redakcja „Gazety Współczesnej”, Centrum Fotograficzne i Promocji Classic Studio zapraszają do udziału w konkursie „Wież i miasteczko w starej fotografii”.

Chcemy dotrzeć do starych fotografii wykonanych przed 1950 rokiem ukazujących autentyczny obraz życia wsi i miasteczek województwa białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Do udziału w konkursie poza właścicielami starych fotografii zapraszamy też: nauczycieli, uczniów, księży i organizacje parafialne, działaczy kultury i organizacji chłopskich, którym bliskie są sprawy „małych ojczyzn”.

Udział w konkursie niech będzie spełnieniem naszej powinności wobec historii naszego regio-

nu oraz dawnych i przyszłych pokoleń zamieszkujących te tereny.

Wszystkich, którzy zechcą wziąć udział w naszym konkursie prosimy o opisanie każdego zdjęcia, lub zespołu w miarę dokładnie. Opis powinien zawierać następujące informacje:

- datę wykonania zdjęcia
- kogo, bądź co przedstawia
- jakie zdarzenie utrwała
- nazwisko fotografa
- nazwę miejscowości.



Splaw drewna Narwią. Fot. J. Smolski, Łuka, 1939. Zb. Muz. Okręgowego.



Wież Łuka. Fot. J. Smolski, 1939 ze zb. Muz. Okręgowego

Zgłoszone do konkursu zdjęcia powinny zawierać przynajmniej jeden z wymienionych punktów opisu. Stanowi to warunek przyjęcia zdjęcia do konkursu. Organizatorów konkursu interesują też szersze opisy omawiające np. genealogię rodziny przedstawionej na fotografiach.

Opisane zdjęcia należy dostarczyć bezpośrednio lub listownie (listem poleconym) do dnia 30.09.1993 r. pod adresem:

Muzeum Okręgowe, 15-091 Białystok, Rynek Kościuszki (Ratusz), Dział Etnografii.

W uzasadnionych przypadkach, jeśli posiadacz zdjęcia nie będzie mógł dostarczyć ich listownie lub osobiście, organizatorzy konkursu wykonają kopie najcenniejszych zdjęć na miejscu. Organizatorzy gwarantują każdemu uczestnikowi zwrot nadesłanych zdjęć po rozstrzygnięciu konkursu.

Nagrodzone w konkursie będą osoby, które odzyskały, opisały i zgłosiły fotografię do konkursu. Nagrodzone będą pojedyncze zdjęcia i kolekcje. Nadesłane prace oceniać będzie jury złożone z etnografów, historyków i artystów fotografików. Skład jury ogłoszony będzie w późniejszym terminie. Oprócz nagród organizatorzy stworzą uczestnikom szansę przekazania lub odsprzedaży wybranych zdjęć do zbiorów Muzeum. Organizatorzy zamierzają opublikować najciekawsze fotografie w formie katalogu wystawy lub w wydawnictwie albumowym.

SPONSORZY:

Biazet — Białystok, PZZ — Białystok, Pro Foto — Fuji Express, Grom urządzenia sygnalizacyjne.

NAGRODY:

sprzęt audio i video i fotograficzny.

WYBORY '93

Lista krajowa UP

Unia Pracy jest pierwszym ugrupowaniem, które ustaliło skład listy krajowej kandydatów do Sejmu. Lista Krajowego Komitetu Wyborczego UP liczy 30 osób. Na pierwszym miejscu jest Ryszard Bugaj.

W pierwszej dziesiątce listy krajowej UP są także Zbigniew Bu-

jak, Aleksander Małachowski, Wiesława Ziółkowska, Wojciech Lamentowicz, Artur Smółko (dziennikarz „Gazety Współczesnej”), Tomasz Nałęcz (historyk), Piotr Marciniak (historyk, politolog), Artur Siedlarek (dziennikarz) i Izabela Nowacka-Jaruga (etnograf).

Kandydaci „Solidarności”

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” zgłosiła w woj. suwalskim następujących kandydatów do Sejmu: Lucjan Filipkowski, szlifierz (Elk), Krzysztof Michna, technik-mechanik (Wydminy), Edward Olszewski, nauczyciel (Augustów), Barbara Teresa Nowicka, technik sztuk plastycznych (Suwałki), Konstanty Dzienisiewicz, technik-ekonomista (Olecko), Jerzy Feliks Sosnowski,

technik-leśnik (Ublisk k. Orzysza), Kazimierz Dziekoński, technik-elektromechanik (Elk), Franciszek Tadeusz Kamiński, technik-mechanik (Giżycko), Marek Kaczmarek, mechanik-maszynista (Suwałki), Tadeusz Stalski, maszynista (Suwałki). Do Senatu z listy „S” kandyduje Zygmunt Szczepan Ropelewski, technik budowlany (Augustów).

Centroprawica osobno

Nie uda się chyba przed wyborami stworzyć „wielkiej koalicji centroprawicowej” — powiedział w czwartek dziennikarzom Jan Olszewski lider Koalicji dla Rzeczypospolitej. „Najprawdopodobniej będziemy musieli wystąpić z samodzielnej listą wyborczą” — dodał.

Winą za niemożność stworzenia wspólnej ze Zjednoczeniem Polskim koalicji obarczył Olszewski lidera PC Jarosława Kaczyńskiego, który — jak powiedział Olszewski — zakwestionował podpisane 25 bm. wstępne porozumienie pomiędzy KdR i ZP.

Świadkowie Moczulskiego

Ok. 2.1 mln ludzi odwiedzili do tej pory wysłannicy Konfederacji Polski Niepodległej w ramach akcji chodzenia po domach — poinformowali 29 bm. na konferencji prasowej w Warszawie przedstawiciele sztabu wyborczego tej partii. Akcja nosi kryptonim: „Piel-

grzym”, „Kołęda”, „Świadkowie Moczulskiego”.

Krzysztof Król, pełnomocnik ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego KPN powiedział dziennikarzom, że średnio w co czwartym mieszkaniu deklarowano sympatię do jego ugrupowania.

Lista PSL-u

W woj. suwalskim z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego o mandat poselski ubiega się 10 osób. Są to: Henryk Bogdan, inżynier rolnik (Suwałki), Andrzej Śmietanko, dr inż. rolnik (Orzysz), Alina Hamersmidt, rolniczka, (Zelwąg k. Mikołajek), Józef Miszkiewicz, mgr inż. leśnik (Głęboki Bród, gm. Giby), An-

toni Fiedorowicz, rolnik (Lisewo, gm. Kalinowo), Marian Oleksiuk, lekarz weterynarii (Bargłów Kościelny), Bolesław Nawojczyk, mgr filologii polskiej (Węgorzewo), Adam Kruchelski, mgr inż. rolnik (Krasnopol), Mirosław Małyj, nauczyciel (Kruklanki), Wacław Strzewicz, mgr administracji (Giżycko).

BBWR ustalił

W dniu 29.07.1993 r. po przesłuchaniach w Komitecie Wyborczym Bezpартyjnego Bloku Wspierania Reform w Warszawie zostali wybrani kandydaci do Sejmu RP z Okręgu Wyborczego nr 4 w Białymstoku w składzie, który podajemy w porządku alfabetycznym:

1. Baran Julian
2. Barański Antoni
3. Chrzczonowicz Krzysztof

4. Grygieńicz Wiktor
5. Jeliński Wacław
6. Kalmus Dariusz
7. Modzelewski Rafał
8. Pasyniuk Piotr
9. Serwatko Tadeusz
10. Sikorski Wojciech
11. Sobolewski Piotr
12. Sokołowski Stanisław
13. Tefelski Maciej
14. Trzęsicki Kazimierz

Dyscyplinowanie wojskowych

Minister Obrony Narodowej zamierza wszcząć postępowanie dyscyplinarne wobec płk. Józefa Pawelca, który w mundurze wojskowym wystąpił w środę na przedwyborczym spotkaniu Krajowego Komitetu Wyborczego „Samoobrona-Leppera” w Warszawie — poinformował dyrektor Biura Pras i Informacji MON, Andrzej Notkowski.

Według Notkowskiego, swym

wystąpieniem Pawelec złamał m.in. przepisy ordynacji wyborczej oraz wytyczne ministra obrony narodowej w sprawie wyborów z czerwca br. Jego zdaniem, Pawelec (dotychczasowy pracownik WAT) w lipcu br. zwrócił się o przeniesienie na inne stanowisko służbowe, a w przypadku braku takiej możliwości — o zwolnienie go ze służby.

Miliony podpisów KLD

Liberalowie rozpoczęli w czwartek akcję zbierania miliona podpisów pod swym programem wyborczym „Milion nowych miejsc pracy”. Jan Krzysztof Bielecki powiedział, że w ten sposób chcą przedstawić program możliwie największej liczbie wyborców.

W Warszawie na Pl. Zamkowym podpisy zbierali: Jan Krzysztof Bielecki, Jacek Merkel i Jacek Kozłowski. Na katowickim rynku Michał Boni. Tuż obok niego podpisy poparcia dla programu wyborczego SLD zbierali działacze SdRP.



Żołnierze także oceniali kandydatki na Miss Goldapi



W przeciąganiu liny lepszy był „garnizon”

PIWO, PIŁKA, FAJERWERKI

Zorganizowany w minioną sobotę „Dzień Goldapi”, zgodnie z wcześniejszym scenariuszem, otworzył mecz księcia kontra reprezentacja Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Drużynę „czarnych” na boisko wyprowadził osobiście miejscowy prałat Aleksander Smędzik.

— Opatrzność będzie po naszej stronie — zapewnił, choć zaraz dodał, że jego zespół boryka się z poważnymi kłopotami kadrowymi. — Duchowni są teraz na pielgrzymkach, na urloпах. Musieliśmy sięgnąć po posiłki z zewnątrz.

W rezultacie w klerikalnej ekipie rozpoznaliśmy m.in. Wiesława Sikorskiego, działacza Unii Demokratycznej i członka ministerialnej spec-grupy opracowującej nowy podział administracyjny kraju.

Po chwili na murawę wybiegli Jan Krzysztof Bielecki.

— Czy to prawda — zapytaliśmy — że liberalowie są na boisku lepsi niż w parlamencie?

— Myślę, że jesteśmy lepsi w parlamencie, ale staramy się być równie dobrzy na boisku.

— Grając z księżmi próbuje się zastąpić ZChN?

— Znam dobrze ZChN i uważam, że jest on nie do zastąpienia.

— Żeby wejść do parlamentu trzeba zdobyć pięć procent. W meczu powinniście więc strzelić przynajmniej pięć bramek.

— Jeżeli przyjąć ten wskaźnik,



Eliza Mrzilek — miss Goldapi

to postaramy się wykonać — zapewnił były premier.

Do przerwy liberalowie prowadzili 3:0. Nie zatrzymał ich nawet ks. Aleksander Smędzik, pomimo przekroczonej siedemdziesiątki, uwiązający się w bramce jak młodzienszek. Na boisku toczyła się bezpardonowa walka. — O Jezu! — wrzasnął sfaulowany liberal. — O kurwa! — zaklął w identycznej sytuacji reprezentant „czarnych”.

W drugiej połowie poziom spotkania się wyrównał. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 4:1 dla liberalów, a największe brawa zebrał Donald Tusk, zdobywca dwóch bramek. Znacznie słabszą formę zaprezentował Jan Krzysztof Bielecki, który już po kwadransie nie potrafił uwolnić się od zadyszki.

W przeciągnięciu liny faworytem była tzw. drużyna przyszłego powiatu goldapskiego. Pierwsze skrzypce grali w niej burmistrz miasta oraz wójtowie Dubeninek i Bań Mazurskich. Pomimo buńczucznych zapowiedzi, legli na placu boju już w pierwszym starciu, pokonani przez atletów w mundurach.

— Zamiast powiatu będzie silny garnizon — komentowali złośliwi.

— Powiat też będziemy mieli — nie tracił optymizmu burmistrz Marek Miros.

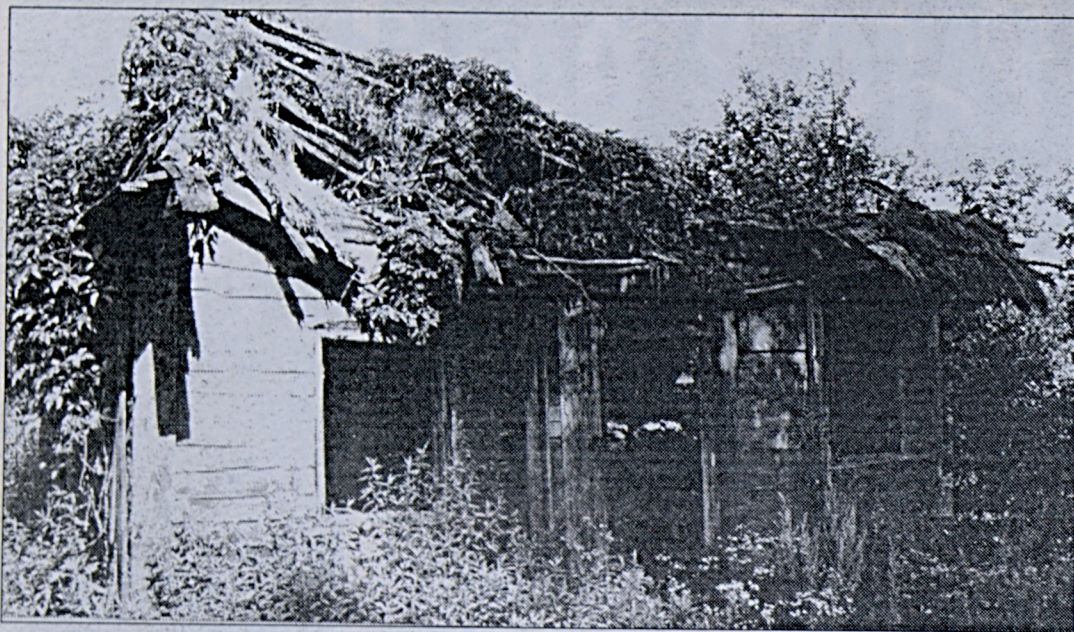
Paredziesiąt dam w wieku od 5 do 14 lat rywalizowało o tytuł „Miss Goldapi”. Jury miało poważne kłopoty z wydaniem sprawiedliwego werdyktu. O to samo miano w kategorii „doroślejszy” ubiegało się osiem pań. Zwyciężyła Eliza Mrzilek, uczennica 4 klasy goldapskiego Liceum Ogólnokształcącego.

Na koniec był wielki fajerwerk nad jeziorem i zapowiedź kontynuowania podobnych imprez w latach następnych.

Fot. Z. Lenkiewicz



Na boisku



Czy będzie w Kondratkach gazociąg czy nie, to nas o zdanie i tak pytać nie będą

Dwururka

— Nic nie słyszałam o gazociągu... — głośno myśli Maria Engler. — Na pewno tu, w Kondratkach... Ale kądże on mógłby iść... Chyba tylko tam, na rogatkach...

Odległość z Jאלówki do Kondratkach pokonuje się na piechotę. To zaledwie 1,5 km. Zresztą nie ma wyboru, autobusy tam nie docierają. Właściwie można pomyśleć, że to jedna miejscowość. Po starej tablicy z nazwą został tylko słup, a nową... czy jest sens robić?

Wiejskie zabudowania rozłożyły się po jednej stronie piaszczystej drogi. Druga łagodnym zboczem podnosi się do góry. Rosnący tam las to podobno namiastka dawnego boru. Tak ludzie opowiadają.

Las, podobnie jak i całe Kondratki spłonął w zawierusze wojennej. Razem "podnosili" się ze zgliszcz. Nie było to łatwe. Teraz las jest świadkiem powolnego konania wsi.

Właściwie Kondratki zaczynają się na rozstaju dróg. Jedną z nich wiedzie do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. A druga, zatacza rozległy łuk, by znowu spotkać się z pierwszą. To droga przez wieś.

Na rozstaju dróg stoi przydrożny krzyż.

— Jest on symbolem — mówi Jan Basalaj, jeden ze starszych mieszkańców. — Chociaż u nas żyją i prawosławni i katolicy, to dla wszystkich jest on święty. Mijając, każdy przystanie, zaduma nad losem, pomodli jak umie.

Pewnej nocy, w 1965 roku krzyż stanął w ogniu. Nie wiadomo z jakich przyczyn. Katolicy postanowili odtworzyć go. Ojciec Engler dał drewno. Jedna dniówka i krzyż wrócił na swoje. Nie podobalo się to ówczesnym władzom. Przyjechał prokurator. Nalożył kary i zabronił stawiania go w tym miejscu. Wtedy krzyż rozpoczął "wędrowkę". Co noc zmieniał swe położenie o kilka centymetrów. W 80 roku został wkopany na pierwotne miejsce. Nocne wędrowki nie były już potrzebne.

— Ten krzyż dla nas wszystkich wiele znaczy — przekonuje jedna z mieszkanki. — Nawet soltys Karecki, bo kiedyś byliśmy dużą wsią i mieliśmy soltysa. Nawet on zrezygnował z urzędu i wypisał się z partii, a naszego krzyża się nie wyrzekł.

W sąsiedztwie świętego krzyża nie może biec gazociąg. Nie uchodzi!

Z 32 gospodarstw, dzisiaj w Kondratkach funkcjonują trzy. Mieszka też kilku rencistów. Razem dwadzieścia kilka osób. To wszystko. Młodzi dawno pocięli w poszukiwaniu lepszego, a starzy czekają tu na swój koniec.

Maria Engler jest właścicielką największego gospodarstwa — 28 ha w tym 15 ha lasów i 5 ha zalanych łąk. Twierdzi, że zalaniu jest winna RSP i jej stawy. Sprawę wniosła do sądu. W lutym była pierwsza rozprawa. Na razie cisza. Wkrótce pewnie będzie druga.

— Kocham wieś — mówi — nigdy nie poszłabym do miasta. To powietrze, ten spokój... Niedobrze, że chcą tu budować gazociąg. To jest niebezpieczna sprawa. Ciągłe się słyszy o jakichś wybuchach, zatruciach ułatwiających się gazem... Po co nam to! — Ja tam myślę, że to przesada — replikuje J. Basalaj. — Kondratki tylko by na tym skorzystały.

Droga przez wieś jest wąska, furmanka z trudem się na niej mieści. Stare drzewa smutnie zwieszają swe rozłożyste konary, utrudniając poruszanie. Przydrożne osty, pokrzywy i chwasty przerastają dorosłego mężczyznę. Gdzieś tam kwitną czerwone malwy i dalie. Spokój i niczym nie zakłócona cisza dookoła.

Tylko kilka budynków jest zamieszkałych. W obejściach z rzadka kręcą się ludzie. Dwa domy doszczętnie zniszczył czas. Został pusty plac i coraz bardziej zacierająca się o nich pamięć. Ale resztę można przywrócić do życia. Wiszące na drzwiach kłódki i firanki w zabitych deskami oknach, świadczą o właścicielach. Pewnie bez żalu pozbyliby się domów, gdyby tylko znalazł się nabywca.

Najmłodszy stażem mieszkaniec Kondratkach kupił swoją posesję na skraju wsi, trzy lata temu. Wprawił tym w zdumienie wszystkich. Takie transakcje bowiem zdarzają się tu raz na dziesięć lat, a może i jeszcze rzadziej. Jego syn urodził się już tutaj, na własnym.

— Chciałem posiadać swój dom — mówi. — Tu było tanio. Za te pieniądze nigdzie nie kupiłbym nawet gruntu. A tak mam wymarzony dom, podwórko i

jeszcze kawałek ziemi, aż do stawów. Jest bezrobotny. Kiedyś pracował w RSP. Myśli, że budowa gazociągu może być dla niego szansą. Tylko że by to była prawda!

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna zajmuje ostatnie budynki w Kondratkach. Po przeciwnej stronie niż wszystkie i nieco w oddaleniu. Za nimi jest już granica.

RSP tak jak Kondratki chyli się ku upadkowi — bez emocji mówi prezes Nina Rajacka. — Lata jej świetności minęły bezpowrotnie. Powoli zapominamy, że kiedyś dowoziłyśmy ludzi do pracy z Michałowa, Bondar, Jאלówki...

W zeszłym roku Spółdzielnia obchodziła 20-lecie istnienia. Smutny to był jubileusz, bo bez perspektyw na dalsze. Co jednak można wymagać od ziemi V—VI klasy, której dostarcza się tylko odrobinę nawozów azotowych. I tak dobrze, że jeszcze nie zbuntowała się i rodzi. Niewielka też korzyść z 500 sztuk owiec w stadzie podstawowym i karp, hodowanych we własnych pięciu stawach. Nie mają zbytu.

26 pracowników RSP wierzy, że nadejdzie jeszcze dobra koniunktura dla rolnictwa i takich jak ich Spółdzielnia. Może tegoroczne zbiory będą lepsze.

— Gazociąg?! To bardzo dobrze, tzn. że coś się ruszy — entuzjastycznie reaguje N. Rajacka. — Można spodziewać się ożywienia w Kondratkach. To byłoby dobre, wieś nie musiałaby umierać.

RSP zbudowane zostało na terenach byłego majątku Korolewskich. Majątek spalili Niemcy w czasie wojny. Zostały tylko szczątkowe fundamenty po dawnym dworze.

— Dziedzic był dobry człowiek — wspomina 93-letni Jan Gudel z Jאלówki. — Oj, dobry. On nie dał człowieka skrzywdzić. Bogaty był. I ludziska go szanowali. Pamiętam jak do kościoła czarną bryczką w czarne konie zaprzężoną przyjeżdżał.

Trzy albo cztery lata temu w Kondratkach pojawili się spadkobiercy dziedzica Korolewskiego. Syn przyjechał z Anglii i córka z Białegoostoku. Chodzili, oglądali, rozmawiali z ludźmi. Na mieszkańcach wywarli pozytywne wrażenie. Jakże mają zamiary tego dokładnie nikt nie wie. Podobno nie chcą ubiegać się o zwrot mienia. A z drugiej strony myśla o wybudowaniu tutaj, nad stawami, ośrodka dla ludzi w podeszłym wieku. Wśród cichy, pięknych lasów i czystego powietrza...

— Czy gazociąg będzie, czy nie, to nas o zdanie i tak pytać nie będą — głośno myśli J. Basalaj. — Zrobią jak zechcą. I po co tu gadać.

Barbara Sojko

Obóz koncentracyjny „SARAJEWO”

Mieszkańcy Sarajewa przekonani są, że nie przeżyją drugiej zimy. Dzisiaj w mieście — prawie zupełnie — nie ma już wody, elektryczności, chleba.

Kto przybywa do Sarajewa bardzo szybko przyzwyczajają się do siedzenia przodem do okna i drzwi. Ciągła strzelanina i wybuchy pocisków sprawiają, że szybko staje się to instynktowne.

KIEDY POLITYCY RADZA

W muzułmańskiej dzielnicy Bystrik wybuchł granat trafiając w schody, na których siedziało siedmiu malców. Wszyscy zginęli. W kostnicy ojciec jednego z nich, muzułmanina Adnana Rustempaszicza, trzymając w ramionach okrwawione ciało syna, krzychał do rosyjskich dziennikarzy: „przekazcie swojemu Jelcynowi, jaka jest cena jego embarga na broń dla Bośni! Naszych dzieci już nikt nie wskrzesi, a my dalej jesteśmy bezbronni!”

W Sarajewie nie przestają zabijać. Według danych Instytutu Ochrony Zdrowia Republiki zginęło tam już około 10 tysięcy mieszkańców, w tym półtora tysiąca dzieci. Zaś w sumie — w okresie konfliktu w Bośni i Hercegowinie — zabito już ponad 150 tysięcy ludzi, a dwa miliony zostały uchodźcami. Na każdym dziesięć osób — dziewczę to cywile.

NA „ULICY SNAJPERÓW”

Najkrótszą drogę do hotelu Holiday Inn — gdzie zwykle zatrzymują się zagraniczni dziennikarze — nazywano „ulicą snajperów”. Jej sforsowanie ryzykują tylko poruszający się szybkimi samochodami. Usadowieni w górach snajperzy — po prostu — nie zdają wymierzyć. Śmierć od celnego strzału we własnym domu, przy obiedzie, w kolejce, na łóżku szpitalnym, nazywają tutaj „rosyjską ruletką”.

Po swoje 233 gramy chleba na kartki stoi się nieraz i dwie godziny. Tyleż po butelkę wody — rano i wieczorem. Ludzi z plastikowymi pojemnikami na wodę widać wszędzie.

I jeszcze półtorej, dwie godziny w kolejce po, jedyny w mieście, dziennik „Wyzwolenie” („Oswobodzenie”), którego nakład wynosi 6

tysięcy egzemplarzy — o wiele za mało dla 350 — tysięcznego miasta.

DO OSTATNIEJ MARKI

Miasto żyje, ale jego katastrofa jest bliska. Po kilka kilometrów pieszo — do swoich miejsc pracy — spieszą dziesiątki tysięcy ludzi, otrzymując dziennie, średnio, 10 marek niemieckich. Niemożliwe jest tutaj ustalenie stopnia inflacji; wojna czyni bezsensowną każdą arytmetykę.

Jedynym łącznikiem z otaczającym światem jest lotnisko, znajdujące się pod opieką „niebieskich helików”. Nie należą do rzadkości ogłoszenia typu: „rodzina z dwójkiem dzieci odda w zamian za 4 bilety do Zagrzebia, trzypiętrową willę z pełnym umeblowaniem i wygodami, nowego mercedesa i marki niemieckie w ilości — do ustalenia”.

Tej wiosny na rynku sprzedawano pokrzywy, lebiode i mlecz. Kończą się zapasy mydła, proszków do prania, a dziewczęta z resztek kosmetyków robią sobie efektowny makijaż, z wiarą, że snajperowi musi wprzódy drgnąć ręka nim wystrzeli, gdy ujrzy ładną buzię...

SERBOWIE PRZECIW SERBOM

Większa część pomocy przeznaczonej dla Sarajewa eskortowana jest przez ONZ. Można jednak jeździć, paliwo, a nawet broń kierować przez Belgrad. Dlatego uważa się, że ostatni wybuch konfliktu w centralnej Bośni między muzułmanami a Chorwatami był walką o przewagę ekonomiczną i dojście do handlowych szlaków.

Dziennikarze pytali prezydenta Izetbegowicza, czemu nie przygotowało się do tej wojny?

— Nie mieliśmy czasu przygotować się do obrony — odpowiedział — 1 marca ogłoszona została niepodległość, a już 5 kwietnia serbscy agresorzy napadli na nasz kraj. Nie zapominajcie, że Bośnia i Hercegowina zawsze były najpóźniejszą bazą jugosłowiańskiej armii narodowej. W samym tylko Sarajewie stacjonowało sześć jednostek wojskowych, a w mieście i republice działały groźne służby specjalne.

Musieliśmy paść ofiarą ataku.

W sarajewskim więzieniu od pół roku przebywa 22-letni Boryslaw Gierak, skazany na karę śmierci za przestępstwa wojenne. Przewodniczący sądu polowego Senad Krecho poinformował, że skazany ma na swoim sumieniu 38 zabitych.

— Radowan Karadzić obiecał każdemu Serbowi dom w Sarajewie — mówi Gierak. — Moim zadaniem było wykonać rozkazy: zabijać muzułmanów i Chorwatów. Kuzyn mnie namówił, bym został serbskim ochotnikiem.

— Czy zdarzyło się — pytał sędzia — że ludzie, którzy błagali o skazanie go o litość nie zostali zabici?

— Prosił mnie o darowanie życia wieśniacy we wsi Achatowicze, lecz ich zabiłem. Wszyscy, których zastrzeliłem albo zgwałciłem — byli cywilami — odpowiedział Boryslaw Gierak.

IGOR NIEKRASOW
Mosk. Novosti
opr. azbest



TYLKO W JEDYNCE ...

...mogliśmy obejrzeć tak zenujący program, którego emisja nastąpiła we wtorkowy wieczór. Redaktor Szul próbował wszystkim telewizorom udowodnić, iż Polaków nie stać na wakacje. Obraz niestety przeczył tezie postawionej przez prowadzącego.

Niestety okazało się, że dyrektor ośrodka wczasowego w Sopocie ma komplet gości, dzieci z łódzkiego podwórka pojadą na trzytygodniowy pobyt w górach, a gmina Łódź wydała w tym roku ponad 11 miliardów złotych na dofinansowanie wypoczynku młodych ludzi, podczas gdy w roku ubiegłym fudusz ten wynosił zaledwie miliard.

Na ekranie telewizora pojawiali się także śpiewający młodzi ludzie, którzy rokrocznie spędzają wakacje

w Sopocie i zadowoleni wczasowicze drepczący po słynnym moście późnej porą.

I tak przez ponad godzinę — pan Szul sobie, zaś obraz sobie. Niestety również zaproszeni przez prowadzącego do studia goście, wielce szanowne grono profesorów i literatów, dostosowało się do poziomu p.red. Szula, i nie mogło uzgodnić stanowiska w "tym temacie".

I właściwie tylko jedno stwierdzenie było w całym programie prawdziwe, iż "większość Polaków po godzinie 21 spędza czas przed telewizorem". Mam nadzieję, iż ta wspomniana większość Polaków zrobiła pożytek z pilota.

WOJCIECH JARMOŁOWICZ

ZA KARĘ KRÓTSZY URLOP

Przepisy kodeksu pracy przewidują możliwość obniżenia pracownikowi wymiaru urlopu, do którego on już wcześniej nabył prawo.

* Pracownik zwolniony dyscyplinarnie, tzn. z którym zakład rozwiązał umowę o pracę bez wypowiedzenia (z jego winy) i pracownik, który porzucił pracę, nabywając prawo do urlopu w nowym miejscu zatrudnienia dopiero po roku pracy i w dodatku w wymiarze bezpośrednio niższym niż mu poprzednio przysługiwał. Na przykład: Malinowski miał prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze 20 dni roboczych. Został zwolniony dyscyplinarnie, a potem znów podjął pracę. Pierwszy urlop u nowego pracodawcy otrzyma więc w wymiarze 17 dni roboczych.

UWAGA! Obniżenie wymiaru urlopu następuje tylko w jednym roku kalendarzowym. Dlatego — kontynuując nasz przykład — Malinowski następny (po obniżonym) urlop otrzyma już w takim wymiarze, w jakim przysługiwałby mu wówczas, gdyby nie został zwolniony dyscyplinarnie.

* Pracownik korzystający z urlopu bezpłatnego (również wychowawczego) dłuższego niż miesiąc ma skrócony urlop wypoczynkowy za ten rok kalendarzowy, w którym podjął pracę po powrocie z urlopu bezpłatnego. Za każdy miesiąc urlopu bezpłatnego urlop wypoczynkowy ulega skróceniu o 1/12 część. Nie można skrócić go jednak bardziej niż za 12 miesięcy. Natomiast za rok kalendarzowy objęty w całości urlopem bezpłatnym urlop wypoczynkowy nie przysuguje.

Na przykład: w 1993 r. Malino-

wski od 1 marca do 30 czerwca przebywał na urlopie bezpłatnym. W tej sytuacji powinien otrzymać w 1993 r. urlop krótszy o 4/12 (czyli o 1/3), niż przysługiwałby mu wówczas, gdyby nie korzystał z urlopu bezpłatnego.

UWAGA! Może się zdarzyć, że pracownik wykorzystał już urlop wypoczynkowy za dany rok kalendarzowy, jeszcze zanim skorzystał z urlopu bezpłatnego. Wówczas otrzyma krótszy urlop wypoczynkowy w następnym roku kalendarzowym. Gdyby Malinowski (z naszego poprzedniego przykładu) cały urlop wypoczynkowy za 1993 r. wykorzystał w styczniu lub w lutym (czyli jeszcze przed urlopem bezpłatnym), to wówczas o 4/12 zostanie skrócony jego urlop w 1994 r.

„SM”

DLA TYCH CO WOLĄ GÓRY

Proponujemy Wam w formie telexowej podstawowe informacje na temat schronisk górskich od rejonu Babiej Góry, poprzez Beskid Wyspowy, Gorce, Tatry, Pieniny, Beskid Sądecki aż do Beskidu Niskiego.

W naszym informatorze ograniczymy się tylko do określenia położenia schroniska, jego adresu z telefonem, oraz podstawowych danych na temat usług turystycznych. Tak skondensowane dane winny choćby w minimalnym stopniu ułatwić Wam wędrówki po górach.

**BACÓWKA PTTK
NA MACIEJOWEJ**

— położona na polanie Przysłop,

na wysokości 852 m n.p.m.

— powstała w roku 1977

Adres:

Bacówka PTTK na Maciejowej — schronisko turystyki kwalifikowanej

34-410 Rabka

Tel. Nowy Targ 77-939

Usługi turystyczne:

Bacówka czynna jest cały rok. Posiada 25 miejsc noclegowych, w pokojach od 2- do 8-osobowych. Woda bieżąca ciepła i zimna, CO. Bufet turystyczny, Świetlica. W pobliżu schroniska wyciąg narciarski.

SCHRONISKO PTTK

NA STARYCH WIERCHACH

— położone na wysokości około 980 m n.p.m.

— powstało w 1974 r. (pierwsze schronisko wybudowane w 1933 r. spłonęło 10.01.1945 r.)

Adres:

Schronisko PTTK im. Cz. Trybowskiiego na Starych Wierchach

34-404 Klikuszowa k/Nowego Targu

Tel. Nowy Targ 75-772

Usługi turystyczne:

Czynne cały rok. Posiada 34 miejsca noclegowe w pokojach kilkuosobowych. Prowadzi żywienie w ograniczonym zakresie. Kuchnia turystyczna i bufet. W pobliżu schroniska możliwość rozbicia namiotu. Woda bieżąca — ujęcie wodne obok budynku.

**SCHRONISKO PTTK
NA TURBACZU**

— położone na wysokości 1260 m n.p.m.

— powstało w roku 1958 (pierwsze schronisko wybudowane w 1925 r. spłonęło w roku 1933, drugie wybudowane w roku 1939 spłonęło w roku 1943)

Adres:

Schronisko PTTK im. Władysława Orkana na Turbaczu.

34-460 Nowy Targ. Poczta Nowy Targ — Kowaniec 1

Tel. Nowy Targ 32-46 (czynny całą dobę)

Usługi turystyczne:

Czynne cały rok. Posiada 130 miejsc noclegowych w pokojach 2- i 4-osobowych i w salach zbiorowych. Na I piętrze obszerna jadalnia i bufet turystyczny. Sala telewizyjna + biblioteka. Schronisko prowadzi pełne żywienie turystów indywidualnych i grup zbiorowych. Obok schroniska ładowisko sanitarne.

(rp)

LATO Z GAZETĄ



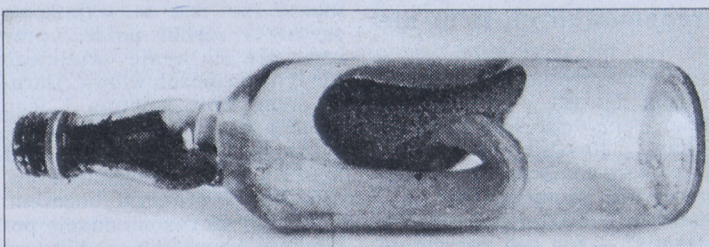
NOWE ZNAKI

Policja obawia się, że z chwilą pojawienia na szosach i ulicach nowych znaków drogowych, kierowcy mogą być zaskoczeni lub mieć kłopoty z ich właściwą interpretacją. Wiele osób jeździ bowiem — jak to się mówi — „na pamięć”. Bardziej uważnie, co „kazuje” analizy, zachowują się natomiast kierowcy przyjezdni.

Na szczęście w ośrodkach szkolenia już się pojawiły odpowiednie tablice poglądowe, a wykładowcy i instruktorzy dokładnie informują jak wyglądają nowe znaki i jak należy je... „odczytywać”. Wbrew jednakże oczekiwaniom broszury ze znakami drogowymi, zalegają kioski

i księgarnie. Nie stanowią też pod ręcznej biblioteczki każdego kierowcy.

Ponieważ już niebawem zetknąć się możemy z nowymi znakami lub przy dalszych wyjazdach urlopowych spotkać z nimi w innych regionach naszego kraju, policja zachęca do uważnej lektury Dziennika Ustaw nr 32 z 28 kwietnia br., gdzie jest zamieszczone rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej oraz Spraw Wewnętrznych z 11 stycznia br. w sprawie znaków i sygnałów drogowych. Przypominamy, że obowiązuje ono już od... 28 maja br.! A nieznajomością tłumaczyć się nie można. (h)



Jak ten kozłak dostał się do butelki — możemy się tylko domyślać. Najpierw grzybiarze na „dzień dobry” obalili butelkę, żeby się nieco rozgrzać. Następnie (pomni, że szkło w lesie i promień słońca przechodzący przez nie jak przez soczewkę, to niemal pewny pożar) ukryli butelkę pod krzakami. I oto mamy okazję grzyba — kto wie czy nie lekko oszołomionego oparami wyborowej. Znalazł go w tej butelce nieopodal źródła bazy CPN w Narzewie p. Mikołaj Rusak, a przywiózł do „Lata z Gazetą” p. Piotr Karpiuk.

Czekamy nadal na „dziwy” natury i ciekawostki z leśnych wędrówek i leśniczych przygód.

(m-i)

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

SUM
JAK CIELAK

Ponad 35 minut trwało zmaganie się Grzegorza Gabrylewskiego z wasatym władcą Bugu. Dopiero w 30 minucie szala zwycięstwa przychyliła się na stronę wędkarza z Białegostoku, gdy sum dał się wyholować w powierzchniową strefę wody. Dokładny ciężar ryby nie został określony. Brak było odpowiedniego urządzenia, na którym można by ją zważyć. Według szacunków i wędkarskiego oka łowcy, a także świadków, sum miał 25 kg. Długość dokładna, od głowy do ogona (bez wąsów) 165 cm. Ale ryba, jajowa!!!

Sum został złowiony w sobotę wieczorem w odmętach Bugu na płytkim brzegu Trojanu. Przynętą był kielb leżący na gruncie. Żyłka 0,30 mm, wędzisko Silstar 3,5 m, kołowrotek Reex.

Gratulujemy pięknego okazu sumu. Oczekujemy na zgłoszenia taa- akich ryb. Obiecujemy opublikowanie. (R)

PURCHAWKA
JAK GŁOWA

Ten okazały grzyb, zwany purchawką, znalazła nasza stała Czytelniczka p. Krystyna Rzedzian. Grzyb rósł na pastwisku koło jeziora Udziejczek, gmina Jeleniewo, a ważył 1200 gram. Szkoda, że grzyb nie jest zjadliwy. (A)

BEZ BOCIANÓW

W tym roku przylatywały punktualnie — jak trzeba. Na Wielkanoc już były oba w gnieździe na słupie elektrycznym. Rozpoczęła się miłość szalona ogłaszana namietnym klekotaniem i znoszeniem na gniazdo uzupełniającego budulca. Potem niemal bez przerwy jeden z bocianów siedział na gnieździe jako rodzic i stróż gniazda.

Czuje oko obserwatora mogło już w dniu 1 czerwca stwierdzić, że w gnieździe coś przybyło — rodzina bocianów powiększyła się. W kilka dni potem przez lornetkę dało się policzyć trzy młode. Z każdym dniem coraz energiczniej poruszały się szybko rosnące pisklęta.

Pod koniec drugiej dekady czerwca w gnieździe zamarało. Gdzieś zniknęły stare bociany. Stało się coś strasznego i tajemniczego! Dokładna obserwacja gniazda pozwoliła dojrzeć jednego niezwykłego małego bocianka zwisającego z burt gniazda. Jednocześnie w sąsiednim gospodarstwie (odległym ok. 300 metrów) para bocianów rozpoczęła budowę gniazda na słupie elektrycznym.

Wieczorem jeden bocian przylatywał na dawne gniazdo. Stał na pośmiertnej warcie. Z okna obserwowałem sylwetkę nieruchomego ptaka w scenarii nocy jeszcze uciekającego przed dniem. Rozmyślałem nad przemianami w przyrodzie...

(rp)



AUTO-GLOB

Na naszym rynku

PRAWDZIWE SUZUKI

Blizszym i dalszym znajomym zadałem pytanie: co sądzisz o autach japońskich? Odpowiedziami byłem zaskoczony; wszystkie były jednoznacznie pozytywne. Tę prywatną ankietę przeprowadziłem po przypadkowym przejściu publikacji i opinii sprzed lat. Wówczas produkty japońskie traktowano jako jeden chłam, a samochody jako „jednorazówki”, auta nie podlegające naprawom, obliczone na cztery, sześć lat eksploatacji i na złom. I cóż się okazało? Samochody japońskie wyprodukowane przed kilkunastu laty sprawiają się zupełnie tak samo jak auta renomowanych firm niemieckich.

Eksploatowanie pojazdów „made in Japan” radykalnie — choć jeszcze nie do końca — zmieniło nasze nastawienie. Przeciwny zmotoryzowany Polak wie dzisiaj, że japoński samochód to auto z minimalną ilością typowych usterek, oszczędne w zużyciu paliwa i — to dość istotne — znacznie lepiej wyposażone niż pojazd europejski tej samej klasy.

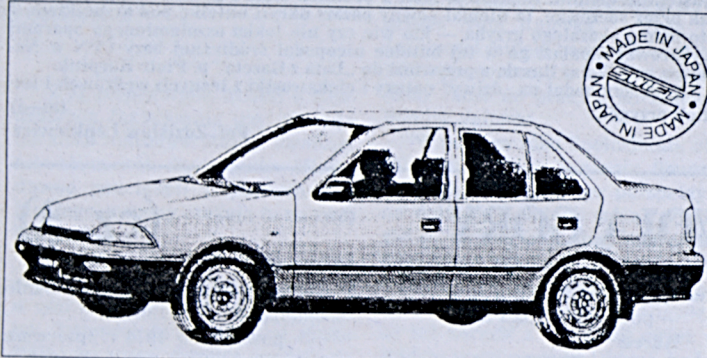
Niestety, większość aut japońskich ma jedną wspólną wadę — poza Nissanem — nie jest sprzedawana w ramach kontyngentu bezcłowego. To oznacza, że mimo licznych zalet nie cieszą się dużym wzięciem. W bardzo wielu przypadkach czynnikiem decydującym jest cena. Chociaż wobec kolejnej marki może ona ulec zmianie. Otóż firma Suzuki zamierza uruchomić na Węgrzech montownię swoich produktów. Jeśli do tego dojdzie — prawdopodobnie już w przyszłym roku — auta tej marki staną się znacznie bardziej popularne. Zasluguja na to ze względu na swoje walory i na... rozmiary. Są to wozy przeważnie w klasie niższej średniej, czyli takie, które preferujemy ze względu na cenę, koszty utrzymania, podatki i ubezpieczenia.

Czytelnikom mniej zorientowanym w produktach tej firmy należy się kilka słów wyjaśnienia. Wielu z nas tę markę kojarzy przede wszystkim z motocyklami, a to dopiero połowa prawdy. Suzuki w swoim programie budowy postawiło na auta kompaktowe wyposażone wyłącznie (!?) w silniki zasilane benzyną (wtrysk paliwa) i katalizatory.

Sprzedawane w Polsce Suzuki Maruti — jak powiedział prezydent Suzuki Motor Poland, Masahiko Sehata — „nie mają nic wspólnego z naszą firmą, produkuje się je w Indiach, a eksporter — spółka „Damis” — nie jest naszym dealerem”. W Białymstoku auta — prawdziwe Suzuki! — rozpro-

w silnik 1.3 litra. Planuje się wzbogacenie oferty o modele Vitara i Samuraj. W perspektywie przewidziano także sprzedaż małych samochodów typu van — Super Carry, w różnych wersjach nadwoziowych — jak bus, furgon itd.

Zatrzymajmy się jednak na modelu podstawowym, jakim jest Swift. Miałem okazję jeździć tym autem i przyznać muszę, że jest to wyjątkowo zrywny i szybki pojazd, przy czym nie ma wcale wielkiego apetytu na bezolowiową. Daruję sobie opis wnętrza i jego funkcjonalność. Jest to auto nowoczesne, zaprojektowane z myślą o wygodnym podróżowaniu, nawet z dużym bagażem. Wystarczy za rekomendację pojemność bagażnika — 450 l, a można ją powiększyć poprzez złożenie tylnych siedzeń, któ-



wadza firma SPECTRUM.

Suzuki jako firma istnieje od 1920 roku. Na początku produkowano maszyny tkackie. Od 1952 roku rozpoczęto produkcję motocykli, a od 1959 roku — samochodów. W 1992 roku hale tej firmy opuściło ponad milion samochodów, ok. 500 tys. motocykli i 70 tys. silników do łodzi. To są główne dziedziny produkcji, ale oprócz tego znak Suzuki noszą materiały i prefabrykaty do budowy domów oraz artykuły wyposażenia medycznego.

Na co może liczyć klient w Polsce? W sieci dealerskiej autoryzowanej przez Suzuki Motor Poland znajdują się Model Swift — w wersji cztero — i pięciodrzwiowej — wyposażony

rych dzielone oparcia ułatwiają organizowanie przestrzeni do załadunku.

Dane techniczne. Silnik czterocylindrowy, chłodzony cieczą, o pojemności 1298 cm i mocy 52 kW przy 6000 obr./min., maksymalny moment obrotowy 99Nm przy 3500 obr./min., zasilanie — elektroniczny wtrysk paliwa. Zawieszenie kolumny McPhersona, sprężyny śrubowe, hamulce: tarczowe (przód) i bębnowe (tył), pojemność zbiornika 40l, opony — 155/70R/13. Wymiary dl./szer./wys. — 3845/1575/1380 mm. Zużycie paliwa (wg PN) 90/120/ cykl miejski — 4,7 /6,2/6,4l/100 km.

JANUSZ GRYSIN

Premiera na IAA

Daihatsu Rocky

Na tegorocznej międzynarodowej wystawie samochodowej we Frankfurcie nad Menem (IAA '93), Daihatsu zaprezentuje nową wersję znanego modelu Rocky. Zewnętrznie ten samochód, o zacięciu wozu terenowego, można rozpoznać po zaokrąglonych kształtach, nowej pokrywie silnika i inaczej uformowanych zderzakach. To auto w Japonii znane jest pod nazwą Rugger.

W roku modelowym 1994 będzie

poprawione podwozie i głównie elementy zawieszenia. Zamiast montowanych obecnie sztywnych osi ze sprężynami piórowymi, Rocky będzie wyposażony w podwójne wahacze poprzeczne i stabilizatory; z tyłu — w prowadzoną przez wahacz oś sztywną ze sprężynami śrubowymi. Poszerzony będzie także rozstaw kół, z przodu o 11, z tyłu o 13 cm.

(jag)



Problemy z Golfem

Przejęcie stosowanego seryjnie w Audi 80 bezpośredniego wtrysku do 1,9-litrowego Golfa TDI sprawia poważne kłopoty. Podniesienie momentu obrotowego ze 182 do 202 Nm powoduje drgania zespołu napędowego. Szumy i wibracje są przenoszone przez półośki

napędowe i elementy zawieszenia na karoserię. Kierownictwo VW zapewnia, że do momentu rozpoczęcia seryjnej produkcji (wrzesień 93r.) problem zostanie rozwiązany pomyślnie.

(jag)

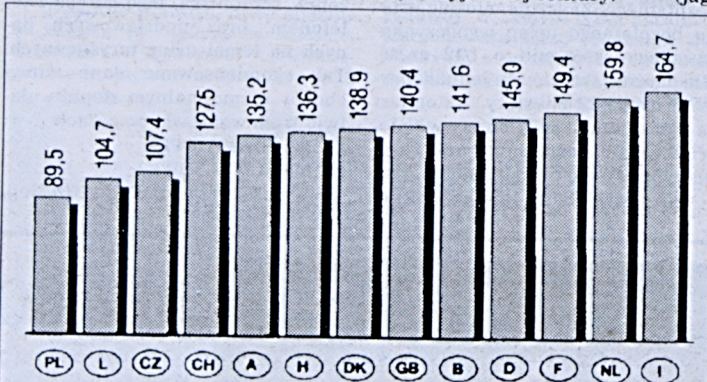
Benzyna bezolowiowa

W Polsce najtańsza !

Niemiecki magazyn motoryzacyjny Auto Motor und Sport zamieścił informację dotyczącą cen benzyny bezołowiowej w różnych krajach europejskich. Wyjeżdżający na urlopy zmotoryzowani tu-

ryści mogą obliczyć i porównać ceny podane w fenigach.

Okazuje się, że w Polsce bezołowiowa jest tania jak barszcz — w porównaniu ze słoneczną Italią. Przyjemnej lektury! (jag)



Autostrada jak kozuch

najwyżej droga ekspresowa. Na razie trzeba pieniędzy na remontowanie dróg biegnących od przejść granicznych przez Białystok i Łomżę na południe kraju. Takie są fakty, o których wiadomo, że się nad nimi nie dyskutuje, można je przyjąć do wiadomości, lub odrzucić; trzeciej możliwości nie ma.

Po decyzjach rządowych w sprawie budowy trzech pierwszych autostrad, zrobiło mi się odrobinę markotniej. Znowu ci moi rodacy ze środka i południowego zachodu kraju będą mieli lepiej, będą podróżowali wygodniej i szybciej. W tym kontekście przypomina się stare i wredne powiedzenie o mieszkańcach Polski B... Doskonale obrazuje to załączona mapka, z której

jednoznacznie wynika, kto i jak będzie jeździł.

Oczywiście, cieszy fakt, że w Polsce będziemy mieli ok. 2000 km autostrad i to już w ciągu najbliższych kilkunastu lat. Jest jednak małe ale, które dla mieszkańców całej wschodniej części kraju, a szczególnie obszaru północno-wschodniego, program budowy autostrad czyni bardzo odległym. Rzecz cała w korzystaniu z nich.

Z wielu badań wynika, że długość jednego średniego przejazdu samochodu osobowego, z których to przejazdów gromadzą się tysiące i dziesiątki tysięcy kilometrów, czyli przebieg samochodu w ciągu roku, dwóch lat itd. stanowią odcinki nie dłuższe niż 100 km — w jedną stro-

nę. Składają się one na 80 proc. łącznego przebiegu. Wiele kilometrów pokonujemy w ruchu miejskim. Białystok, że nie wspomnę o Suwałkach czy Elku, od najbliższej autostrady będzie ponad 100 km, nie zawsze najlepszej drogi.

Kilka wyjazdów w ciągu roku i korzystanie z dobrodziejstwa podróżowania autostradą jest — to trzeba przyznać — marną pociechą. W szeroko zakrojonym programie budowy autostrad widzę także inne niebezpieczeństwo — obym się mylił! — polegające mianowicie na tym, że bardzo wiele sił i środków będzie skoncentrowanych właśnie na nich — kosztem bieżącego utrzymania i przebudowy pozostałych dróg krajowych.

Transport kołowy porównywany jest często do krwioobiegu gospodarki. I jeśli autostrady są tętnicami, to do regionu północno-wschodniego docierają drobne naczynka o bardzo ograniczonym przepływie.

Taki pogląd na to unowocześ-

nienie polskich dróg może być pożyteczny za bardzo zaściankowy, za wręcz egoistyczny. Niestety, nikt mnie nie przekona, że koszula jest dalsza ciału. Autostrady dla naszego regionu — z każdego punktu widzenia — są niczym kozuch.

JANUSZ GRYSIN



Kolejność budowy autostrad



Przez jakiś czas trwał spór między Białymstokiem a Łomżą o to, któredy miałyby przebiegać tzw. Via Baltica. Obydwie strony z uporem godnym lepszej sprawy dzieliły skórę na niedźwiedziu. Wysuwano argumenty mające zdecydować o takim, a nie innym przebiegu trasy ekspresowej, ba, autostrady łączącej państwa bałtyckie z południem Europy.

Wizyta ludzi z Generalnej Dyrekcji Dróg Państwowych w Łomży i ostatnie decyzje rządowe cały ten spór uczyniły bezprzedmiotowym. Nie ma mowy o żadnej Via Baltica, żadnej autostradzie. Jeśli będzie, to

PUNKTY Z ALKOHOLEM

Rozmowa z naczelnikiem Wydziału Ruchowego Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku, Mikołajem Biryckim.

— Panie naczelniku, ilu kierowców z naszego rejonu rozmieniło swoje „oczko”?

— Takich kierowców jest już ponad 800. Uważam jednak, że rzetelnej oceny będzie można dokonać po upływie pół roku od chwili wprowadzenia systemu punktowego, kiedy pierwsi kierujący trafią na powtórny egzamin. Po sprawdzeniu ich wiadomości można będzie wywnioskować o znajomości lub nieznajomości podstawowych zasad obowiązujących w ruchu drogowym. Będziemy mogli rozgraniczyć postawy tych kierowców; czy popełniane przez nich wykroczenia powstały umyślnie, czy też były wynikiem faktycznego braku wiedzy.

W lipcu można już było zaobserwować poprawę w stanie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przede wszystkim dotyczy to porażek na oznakowanych przejściach dla pieszych, omijania stojących samochodów przepuszczających pieszych itd. Tych wypadków jest mniej i można domniemywać, że jest to zasługa wprowadzonej punktacji kierowców.

— Ostatnio zatelefonowała do redakcji czytelniczka, wyrażająca zdziwienie po usłyszeniu w radiu informacji o ponownym „ukaraniu” punktami kierującego pod wpływem alkoholu. Jak to jest możliwe?

— Uważam, że taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Kierujący pod wpływem alkoholu już za pierwszym razem otrzymał 10 punktów, tracąc jednocześnie uprawnienia do kierowania pojazdami.

W zależności od tego jaką karę dodatkową — na jaki okres — wy-

mierzono kolegium, zależy obciążenie punktowe. Jeżeli kara ta przekracza 12 miesięcy, od chwili popełnienia tego wykroczenia, punkty nie mają najmniejszego znaczenia.

Z relacji czytelniczki wynika — tak uważam — że kierowca prowadził samochód nie posiadając już prawa jazdy. W takim przypadku jest to recydywa i ulega zastrzeżeniu kara pieniężna i kara dodatkowa — zakaz prowadzenia pojazdu na dłuższy okres. Tu także punkty nie mają żadnego znaczenia.

— Czy zatem kierowcy stosują się do orzeczonych kar dodatkowych — zakazu prowadzenia pojazdów?

— Generalnie tak, chociaż odnotowujemy przypadki, wcale nierzadkie, kierowania pojazdami mimo wcześniejszego zatrzymania prawa jazdy.

— Co takiemu kierowcy grozi?

— Postępowanie przed kolegium za prowadzenie samochodu, czy motocykla, bez wymaganych uprawnień.

— Konkretnie...

— Kolegium jak i oskarżyciel publiczny (policja) wnioskuje o skorzystanie z górnej granicy zagrożenia karą, nawet do 5 mln złotych. Taki przypadek winien trafić do sądu z tego względu, że obwiniony nie respektuje orzeczeń dotyczących wykonania kary dodatkowej, wymierzonej przez kolegium.

— Wiecznym problemem jest zagrożenie ze strony nietrzeźwych użytkowników dróg. Czy ono zmalało, czy też wzrosło?

— Niestety, muszę stwierdzić, że zarówno ze strony pieszych, jak i kierujących wszelkimi pojazdami, zagrożenie to wzrosło.

W pierwszym półroczu nietrzeźwi użytkownicy dróg spowodowali 30 wypadków drogowych, w których śmierć poniosły dwie osoby, a 35 osób wymagało leczenia szpitalnego. Dziełem pijanych były również 103 kolizje, w wyniku których powstały straty materialne. Policja zatrzymała — dotyczy to rejonu białostockiego — 724 kierujących pod wpływem alkoholu i 699 praw jazdy.

Sytuację na naszych drogach najlepiej zilustruje drobny, zdawałoby się fakt. Codziennie policjanci z Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku zatrzymują 10-15 nietrzeźwych za kierownicą, w tym — przykro o tym mówić — są coraz częściej przedstawicielek płci pięknej...

— Dziękuję za rozmowę.
JANUSZ GRYSIN

ILE MOŻNA WYPIĆ?

Najbardziej liberalne przepisy panują w Irlandii. Tam, kierowca może bez obawy narażenia się na mandat mieć 0,1 promilla alkoholu we krwi. Bardzo powszechna jest norma 0,8 promilla — obowiązuje m.in. w: Belgii, Danii, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoszech, Luksemburgu, Austrii, Szwajcarii, Hiszpanii, RFN. Do 0,5 promille można mieć w: Finlandii, Grecji, Holandii, Norwegii, Portugalii. Do 0,2 promilla — oprócz Polski, także w Szwecji. Natomiast najbardziej radykalne przepisy w tej materii obowiązują w Słowacji, Czechach, Turcji i na Węgrzech — norma wynosi 0,0 promille.

PROMILLE INACZEJ W RFN

Dopuszczalna zawartość alkoholu we krwi kierowców w RFN wynosi 0,8 promilla. Oznacza to, że kierowca może wypić duże, półlitrowe piwo lub 2-3 kieliszki wina bez obawy narażenia się na nieprzyjemności w razie policyjnej kontroli. Jednak, gdy dojdzie do wypadku, alkohol we krwi kierowcy jest dodatkowym obciążeniem. Władze w Bonn planują od 1 stycz-

nia 1994 roku wprowadzenie bardziej zaostrzonej normy dopuszczalnej zawartości alkoholu we krwi kierowców. Granica 0,8 promilla ma być obniżona do 0,5 promilla, a dla młodych kierowców — do lat 25 do 0,3 promilla. Przyczyna jest jedna — wzrost liczby wypadków spowodowanych przez kierowców będących pod wpływem alkoholu.

Według badań niemieckiego TÜV połowa zabitych na drogach RFN w wypadkach samochodowych to ofiary alkoholu. Ok. 1/4 wszystkich zabitych w wypadkach, to ludzie młodzi w wieku 18-25 lat. Statystyki policyjne stwierdzają, że ludzie młodzi piją średnio dwa razy więcej od starszych, dużo jeżdżą w nocy i zabierają do auta zwykle kilku pasażerów. W RFN pojawiły się też bardzo radykalne żądania wprowadzenia granicy 0,0 promilla, a także karania kierowców na wzór fiński. W Finlandii kierowca złapany na prowadzeniu auta „na bani” oprócz kary musi wykonywać prace „społeczne” w specjalnym, żółtym uniformie.

Listy, sprawy, interwencje

NIEZROZUMIAŁE GRADOBICIE

— Dręczą rolnika ze wszystkich stron — twierdzi pan Jan z Długolek, w gminie Krypno. — Zapłaciłem składkę ubezpieczeniową, owies zniszczył mi grad i kiedy zgłosiłem się do PZU w Mońkach po odszkodowanie to okazuje się, że go nie dostanę! Człowiek płaci i nie z tego nie ma — więc po co płacić?

Pan Jan, na początku tego roku, zawarł z pośrednikiem monieckiego PZU umowę ubezpieczenia. W umowie, pod rubryką „Przedmiot ubezpieczenia”, wyszczególniono: ziemniaki i pasze, inwentarz martwy, ruchomości domowe. Za wyżej wymienione składniki pan Jan opłacił składki. Na drugiej stronie ubezpieczenia,

w „Informacji dla ubezpieczającego” ubezpieczyciel wyjaśnia, że: „PZU odpowiada za szkody powstałe w mieniu, wskutek zdarzeń losowych, w postaci ognia, huraganu, powodzi, wybuchu, lawiny, zapadania i usuwania się ziemi.”

— Wytłumaczono mi również, że dotyczy to gradobicia. — twierdzi.

W końcu czerwca, gradobicie uszkodziło dotkliwie plantację owsa pana Jana. Zgodnie z przepisami powiadomił w ciągu trzech dni o zaistniałej szkodzie, moniecki inspektorat PZU. Odmówiono mu odszkodowania, informując, że: „... nie posiada Pan dobrowolnego ubezpieczenia upraw od skutków gradobicia.”

— Prawdopodobnie pośrednik i nasz klient nie rozumieli się. — wyjaśnia Waldemar Wierzbicki w/z Dyrektora Inspektoratu w Mońkach — Chcę wyjaśnić na wstępie, iż za ziemniaki uważa się uprawy złożone w budynkach, stertach, stogach, kopcach i piwnicach. To, co rośnie na polach określa się mianem upraw. Ubezpieczenie od skutków gradobicia wymaga natomiast wyszczególnienia rodzaju uprawy, powierzchni jaką ona zajmuje i przewidywanych plonów. Jest to więc inny rodzaj ubezpieczenia od tego, jakie opłacił nasz klient.

Inna jest też składka. Nierazko wynosi około 10% ewentualnych plonów. (J. B.)

Wczoraj na autogietdzie — dziś w „Gazecie”



SPRZEDAM POLONEZA poj 1.9 D, sierpień 92, przebieg 26 tys.

AUDI 80 — produkcja listopad 89 r., pojemność 1.8, przebieg 56 tys. ŁAPY 18-100, ul. Łąkowa 22.

g 949-1

MONTAŻ urządzeń gazowych BRC produkcji włoskiej z możliwością do wszystkich samochodów, tel. 412-062.

g 948-1

SPRZEDAM mercedesa 507 D, 1988, 510-140.

g 943-1

PRZEDPŁATĘ kupię, 510-140

g 944-1

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę, 6 ton, NRD, 19-100 Mońki, Krzeczkowo 15.

g 940-0

SPRZEDAM ziła, typ 555 D, Sztabin, Polna 7/2.

g 939-1

ŻWIR, piasek. Augustów. Tel. 30-62.

g 938-0

OPONY 900 x 20 oraz do ciągnika C-360. Heblarkę.

g 938-0

WÓZEK widłowy spalinowy 2,5 tony, sprzedam. 436-963

g 937-1

ZDECYDOWANIE przedpłatę z 81 r., tel. 152-179.

g 936-0

MERCEDESA busa po wypadku do remontu kupię. 762-448.

g 935-1

FIAT na części 125 p. 434-724.

g 934-1

SPRZEDAM Volkswagena Pasata Combi 1.8 — 1991 r. po 16, Sokółka 29-08.

g 0133-0

SPRZEDAM kombajn zbożowy „VISTULA”, sprawny technicznie. Czajkowski Marek, Czajki 24.

g 032-1

SPRZEDAM gosp. rolne k/Ostrowi Maz. o pow. 8 ha wraz z budynkami. Tel. 62-65.

g 931-1

SPRZEDAM prasę do słomy Z-22, 88 r. Ostrów Maz.4. Tel. 62-65

g 931-1

LOKALE na biura wynajmę, tel. 15-19-27.

g 930-1

JELCZ 315, przyczepa 10 ton, sprzedam. B-stok, Aleja Niepodległości 13/40.

g 929-0

KAMAZ wywrotka, rok prod. 1981. Naczepa N-162, rok prod. 1984. Tel. 616-545. Sprzedam.

g 377-0

samochody



ZNAKOWANIE pojazdów również u Klienta, 511-262.

g 72-0

SPRZEDAM WARTBURGA po wypadku. Łomża, tel. 45-32.

g 638-0

P.H.U. CENTRUM, tel. 754-314, 954, poleca usługi w zakresie: naprawy główne silników w samochodach krajowych, zagranicznych, szlifowanie kadłubów i wałów korbowych, wymiana tulei cylindrowych, naprawa głowic. Wszystkie marki pojazdów osobowych. EKSPRESOWE TERMINY — NAJNIŻSZE CENY.

g 57-0

SPRZEDAM Mercedes 207D chłodnia 1979 r. po kapitalnym remoncie, DAF 400 turbo diesel 1991 r. tel. 23-14, Łomża — wieczorem.

g 360-00

RENAULT 18 TD-GTD (1984), Nysa 522 (1984) — sprzedam. Olendy 47 k/BRANSKA.

g 348-00

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

251-16
współczesna

- Naprawa i legalizacja dystrybutorów
- Budowa stacji paliw, czyszczenie i litrażowanie zbiorników.

POM — SERWIS

17-100 Bielsk Podlaski
ul. Białowiejska 113D
tel./fax 32-66.

g 84-0

PW RAGO Dealer

RN GLIMAR-GORLICE

- oleje silnikowe
- oleje przemysłowe
- parafiny • nafty

Magazyn: Białystok, ul. 27 Lipca 40/3, tel. 754-950 wew. 17
Biuro: tel. 431-659.

Żg 224-4

Okręgowa Dyrekcja CPN w Białymstoku ogłasza przetarg na sprzedaż następujących pojazdów:

marka	nr fabryczny	rok prod.	cena wywoł. zł
Kamaz			
ciągnik siodłowy	12459	1987	65 mln
Jelcz 325			
autocysterna AC9	08275	1985	63 mln
Naczepa-cysterna CN 22	7810147	1978	53 mln
Naczepa-cysterna CN 22	7810155	1978	46 mln

Przetarg odbędzie się 12.08.1993 r. o godz. 11.00 — świetlica Zakładu Transportu Białystok ul Baranowicka 121 (wejście od ul. Płażowej).

Wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do godz. 10.00 w dniu przetargu w kasie przedsiębiorstwa.

W/w pojazdy można oglądać codziennie w godz. 8.00-14.00 oprócz sobót i niedziel na terenie Zakładu Transportu pod w/w adresem. W przypadku niesprzedania pojazdów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu następnym o godz. 11.00.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

g 81-1

PODRÓŻE Z PREZYDENTEM

— Co trzeba zrobić, żeby podróżować za granicę z prezydentem? Pracować w jego Kancelarii lub w Belwederze. Można tak — i to jest najprostsze — otrzymać zaproszenie. Dziennikarz musi akredytować się w Biurze Prasowym prezydenta. I opłacić wszelkie koszty.

Prezydencki TU-154 M rzadko bywa zapelniony do ostatniego miejsca. Prezydent, wraz z najbliższymi współpracownikami, zajmuje salonik. Dziennikarze, ochrona i osoby towarzyszące — pokład główny. Posiłki, śniadanie i lunch, serwowane są w zależności od długości lotu. Napoje można otrzymać w każdej chwili.

Program każdej wizyty jest precyzyjnie ustalony. Zapis wszystkich czynności znajduje się w małej książeczce, drukowanej przez protokol dyplomatyczny MSZ, a przez dziennikarzy nazywanej „przewodnikiem zamachowca”. Dlaczego? Dlatego, że podaje się w niej dokładnie, gdzie i o której godzinie będzie przebywać prezydent, który samochód w kolumnie będzie zajmował, który apartament. Publikacja jest co prawda poufna, ale...

„Kolumna” — czyli limuzyna prezydenta, plus pojazdy z pozostałymi członkami delegacji, eskortowana przez miejscową policję. Każdy dziennikarz towarzyszący prezydentowi wie, że wypadnięcie z „kolumny” uniemożliwi mu nadanie na czas relacji z poszczególnych punktów programu wizyty. W Lizbonie tylko dzięki „kolumnie” udawało się dziennikarzowi PAP przedrzeć przez centrum miasta (prezydent miał tam do dyspozycji Rolls-Royce Mario Soaresa). Podobnie w Pradze (rząd czeski używa limuzyny BMW) i w stolicy Białorusi Mińska marki Zil).

Dziennikarze sami muszą za-

pewnić sobie środki łączności. Najczęściej, na czas wizyty prezydenta, gospodarze uruchamiają biuro prasowe. Nie jest to reguła. Tam gdzie połączenia faxy-telefoniczne funkcjonują sprawnie na co dzień (czytaj: Zachód) nie ma problemów. Gdzie indziej (czytaj: Wschód) różnie z tym bywa...

Czy prezydent ma czas na spotkania z towarzyszącymi mu w trakcie wizyt dziennikarzami? Najczęściej nie. „Łącznikiem” między prezydentem, a żurnalistami jest jego rzecznik, Andrzej Drzycimski. To on udziela wszelkich informacji, podpowiada co „może się stać”, komentuje spotkania i rozmowy prezydenta.

W trakcie wizyt prezydent zatrzymuje się w rezydencjach niedostępnych dla dziennikarzy. No, prawie niedostępnych; można tam bywać, ale mieszka się w hotelu. Nie można jednak liczyć na bezpośredni kontakt.

Ochrona chroni prezydenta także przed... dziennikarzami. Ale na obczyźnie Polacy mają przewagę nad miejscowymi dziennikarzami; najczęściej znani już osobistym ochroniarzom prezydenta są tolerowani, łatwiej im o bezpośredni z nim kontakt.

Najprzyjemniejszy moment każdej podróży to... powrót do kraju. Tak. Nie straszny nawet redakcyjny samochód, który czeka na lotnisku, bo przecież trzeba to opisać...

ZBIGNIEW
KRZYŻANOWSKI

Nowa płyta Republiki

Jestem domatorem

(Rozmowa z Grzegorzem Ciechowskim)

— Dla każdego człowieka posiadanie własnego domu jest bardzo ważne. Małgosia i Ty przez kilka lat wynajmowaliście w Warszawie różne mieszkania. Teraz nareszcie macie swój własny dom. Co on dla Was znaczy?

— Przede wszystkim to, że jeżeli chcę pracować w studiu, to nie muszę pakować wszystkich gratów i wyjeżdżać z domu, gdyż czeka ono na mnie wynajęte na godziny. Teraz mogę to robić w każdej chwili. Mam fortepian i organy Hammonda, a to jest duża rzadkość w większych studiach w kraju. Oznacza to także dla nas, że możemy w domu wykonywać większość projektów związanych z telewizyjnymi produkcjami. Jestem domatorem. Wyciągnąć mnie do miasta może tylko wyjątkowa sytuacja. Zazwyczaj, gdy już się tam wybiorę, to widzę nowo wzniesione budynki, gdyż tyle czasu mija, zanim przejadę wzdłuż tej samej ulicy. Ale myślę, że dom oznacza dla nas możliwość pracy wtedy, gdy chcemy i to znacznie więcej.

— Jak się żyje wspólnie dwóm indywidualnościom — Małgosia i Tobie?

— Teraz to jest łatwiejsze. Gdy mieszkaliśmy w małym mieszkanku w bloku, życie było o wiele trudniejsze. Musieliśmy codziennie decydować, kto zajmuje jeden pokój, który od biedy mógł pretendować do miana małej pracowni. Nie mogłem ukryć, że egoistycznie sam zajmuję ten pokój swoimi elektroakustycznymi gratami. Małgosia praktycznie nie miała miejsca do pracy. Musiała się ze swoimi pomysłami wynosić do wynajmowanych biur. Ale żyjemy już tyle lat ze sobą, że nie jest to pytanie, na które musimy sobie odpowiadać. Czas odpowiada za nas.

— Każda muzyka, czy to jazz,

czy rock była wyrazem buntu pokoleniowego, niezgody na zastaną rzeczywistość i obowiązujące w niej wartości. Mija prawie piętnaście lat, gdy jesteś na rockowej scenie. Czym teraz jest dla Ciebie Twoja muzyka? Do kogo teraz trafia?

— Nasze ostatnie koncerty potwierdziły, że przychodzą na nie nie tylko ludzie, którzy wraz z nami i z naszą muzyką wzrastali. Przychodzą też młodszy. A tak naprawdę naszą muzykę trudno nazwać buntem. Ona raczej posługiwała się tekstami opisującymi sytuacje niż jednoznacznie je oceniającymi. Wła-

wsze pociągały. W tej chwili jesteśmy przed kolejnymi próbami. Za dwa tygodnie zamknijemy już materiał muzyczny. Zanim zaczniemy go nagrywać, czeka mnie jeszcze gehenna napisania tekstów. Mam nadzieję, że na początku sierpnia wszystko powinno być już gotowe. Płyta powinna ukazać się pod koniec września. Będziemy ją promować na koncertach i każdy będzie mógł się z nią zapoznać.

— Od pewnego czasu mniej koncertujesz...

— ...powiedziałbym nawet, że są to koncerty okazjonalne. Zauważalną obecność Republi-



Małgorzata
Potocka
i Grzegorz
Ciechowski

fot. Super TV
nr 18/93

ściwie tak jest do tej pory. Zmieniają się tylko tematy. Nie zawsze te, które były dla mnie wówczas interesujące, pozostały. Coraz mniej — i to jest charakterystyczne dla wszystkich zajmujących się jakąkolwiek sztuką — interesuję się polityką. Ona weszła w tak dalece posuniętą nieczytelność dla wszystkich, którzy są poza nią, że praktycznie pozostają tylko puste deklaracje polityczne. Każdy, kto chce zachować jakikolwiek rodzaj czystości, przestał nią się zajmować. Przykre jest to, że właściwie jest coraz mniej jasnych i przekonujących postaw politycznych.

— Czy ta ocena będzie miała wyraz w Waszej nowej płycie?

— Nie. Wręcz przeciwnie. Nowa płyta Republiki nie będzie żadną deklaracją polityczną z naszej strony.

— Ale będzie niewątpliwie smakowitym kąskiem nie tylko dla Waszych fanów. O czym będą mówiły teksty?

— To będzie nasz stan emocjonalny. Chciałbym, by większość piosenek była po prostu o miłości. To są sprawy, które mnie jako autora tekstów za-

ki będzie można odczuć właśnie podczas promocji nowej płyty.

— Oprócz artystycznych spraw zajęłeś się także biznesem. Czy łatwo daje się połączyć te dwie działalności?

— Cóż to za business? Nie zakładamy podstawowej w biznesie wartości — zarobionego pieniądza. A to, co zarobimy, ledwie wystarcza na realizację następnych projektów. Jeżeli biznesem jest zamienianie jednej działalności w drugą, a przy tym możliwość jakiegokolwiek przeżycia, to rzeczywiście można to nazwać biznesem.

— Czy planujesz zapraszać inne zespoły do swojego studia?

— Chciałbym zajmować się produkcją, tak jak to robię Atrakcyjnym Kazimierzem. Moim marzeniem jest zająć się Kayah, gdyż uważam, że jest ona największym talentem, jaki jeszcze przebywa w Polsce. Będę chciał wykorzystać to studio przede wszystkim do własnych produkcji, a także produkcji innych artystów.

(PAI)

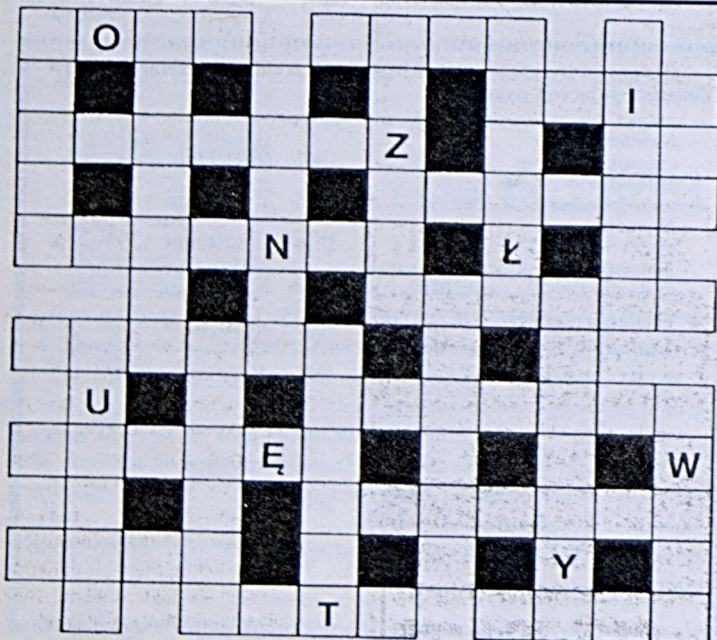
Rozmawiali:
ZOFIA JAREMKO
MARIAN T. KUTIAK

JOLKA

Znaczenie tych wyrazów podano w przypadkowej kolejności. Dla ułatwienia ujawniono niektóre litery.

• wrzawa, hałas • niejeden w zespole baletowym • samochód • skupisko namiotów • krwawa zemsta po włosku • punkt widzenia • odwiedziny • miesiąc, którego skurec unosi zuchwę • odległość między przedmiotami • wielki gwóźdź • szkliwo • „zapada” u drzwi • nocny ptak • wśród ciast • aluminium • komedia Gabrieli Zapolskiej • rondel należy skojarzyć z męskim imieniem • egzamin dojrzałości • chętką na coś • kolor w kartach • wyszydza w utworach literackich • stan w USA • skała używana jako kostka brukowa • „mózg” armii • przyrząd do kreślenia • wymuszenie przez zastraszanie.

„RAYEN”



Sędzia Komisarz upadłej Spółdzielni Ogrodniczo-Przetwórczej w Zambrowie ogłasza, że w sekretariacie Sądu Rejonowego w Zambrowie, ul. Wojska Polskiego 56 została wyłożona druga lista wierzytelności Spółdzielni Ogrodniczo-przetwórczej w Zambrowie w upadłości, którą każdy zainteresowany może przeglądać powołując się na sygn. akt Cps. 8/91.

W ciągu dwóch tygodni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia można złożyć do Sądu sprzeciw: co do uznania wierzytelności każdy wierzyciel, który zgłosił swoją wierzytelność w trybie i w terminie przepisanych: co do odmowy zaś uznania — ten, komu odmówiono uznania zgłoszonej wierzytelności.

Sędzia Komisarz
lg 642-1

„TRANSBUD-EŁK”

Dystrybutor Cementowni „Chełm”
Ełk, ul. Łukasiewicza 1
tel. 108-423, fax 102-725
tx 522-724

Cement

NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ W ZAKRESIE DYSTRYBUCJI

k 2010-1

GIEŁDA PRACY

- * Samotnym emerytom lub starszej pani dam mieszkanie i obiady za opiekę. Kopernika 40, tel. 221-30.
- * Pilot wycieczek zagranicznych, turystycznych II kat. z dobrą znajomością języka niemieckiego i rosyjskiego poszukuje pracy, 326-297.
- * Główna księgowa z doświadczeniem podejmie pracę — 761-251 po 17.
- * Młody, wykształcenie zawodowe, umiejętność układania parkietu, cyklizowanie, praktyka w handlu, praca na budowie — szuka pracy, tel. 761-966.
- * Elektromechanik, elektronik, znajomość języka angielskiego, niemieckiego szuka pracy, tel. 612-498.
- * Poszukuję pracy — posiadam ważną książeczkę zdrowia, wykształcenie średnie rolnicze, ostatnia praca w księgowości: naliczenia płac, prowadzenie spraw ZUS — przyjmę każdą pracę, tel. 189-087.
- * Zatrudnię fryzjerkę, 284-77 lub 331-854 wew. 157.
- * Poszukujemy osoby na stanowisko kierownika oddziału w Ełku i Suwałkach. Konieczne posiadanie komputera i telefonu. Wysokie zarobki. Agencja KOMA, tel/fax 31-12, godz. 8—16. Łomża.
- * Poszukujemy akwizytorów reklam i ogłoszeń z woj. łomżyńskiego i suwalskiego. Agencja KOMA, Łomża 31-12.
- * Zatrudnię kobiety do szycia zabawek, tel. 516-395.
- * Młodą kobietę z grupą inwalidzką do pracy w biurze zatrudnimy, tel. 433-043.
- * Agricoop zatrudni: z-cę kierownika sklepu firmowego, sprzedawców, handlowca do hurtowni (obsługa komputera). Wiadomość: tel. 246-01 lub 412-604.
- * Zatrudnię solidnego blacharza, dekarza, ślusarza i spawacza, tel. 76-23-23.
- * Garbarza, do szycia skór, kaletnika — zatrudnimy, tel. 431-997.
- * Podlaska Agencja Reklamy i Marketingu „PARMA” zatrudni akwizytorów z woj. białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego i ostrołęckiego. Kontakt — Białystok, ul. Warszawska 6A, tel. 436-242.
- * Zatrudnimy młodzież powyżej 15 roku życia do sprzedaży katalogów. Białystok, ul. Warszawska 6A, tel. 436-242.
- * Zatrudnimy osobę z grupą inwalidzką z dobrą znajomością obsługi komputera i programowania. Kontakt osobisty, Białystok, ul. Warszawska 6A.

usługi



AUTOALARMY — KRAJOWE oraz BOSCH inż. Sosnowski — Gedymina 21.

g 161-0

TELENAPRAWA 331-780.

g 86-0

PIECZĄTKI — „ECHO” — Suraska 1.

g 34-0

ŻALUZJE, ceny bez VAT-u. Nowy producent, 762-760.

g 314-00

OKULARY — terminy półtoragodzinne. Zniżka ubezpieczeniowa 120.000.—, Św. Rocha 13/15 („Rzemieślnik”). Również soboty. ZAPRASZAMY!

g 121-0

DZWIĞOWE 16T, Gołdap, tel. 15-18-31.

g 255-00

LIMUZyna „CADILLAC” do wynajęcia — 413-360.

g 378-0

GAZOWE 517-640 Masłowski.

g 387-0

lekarskie



SPECJALISTYCZNY Gabinet Chirurgiczny, Wesoła 18 (nad Apteką) — poniedziałki, środy, piątki (15—18).

g 375-0

GINEKOLOG — KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, POLESKA 33. Poniedziałek, środa, piątek (15.30—18.00). Leczenie nadżerek LASEREM, 76-11-17.

g 6814-0

GINEKOLOG MIROSŁAW KOLADA, WĄSKA 4 (OD JAGIENKI). Poniedziałki, środy 16—17.30. Codziennie 761-828.

g 211-0

zwierzęta



OWCZAREK COLLIE, Łomża, tel. 55-68.

lg 652-1

mieszkania



SAMODZIELNE mieszkanie do wynajęcia (willa), 512-008.

g 380-1

MIESZKANIE sprzedam, tel. 219-53, godz. 12—15, 17—19.

g 383-1

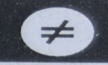
praca



FIRMA W-V Service z Niemiec poszukuje chętnych od zaraz do legalnych prac sezonowych, długotrwałych w gospodarstwach rolnych i domowych. Anons z upoważnienia Firmy nr 2/91 Biuro Ogłoszeń skrytka 5 59-902 Zgorzelec

k 1998-00

różne



LIKWIDATORZY „DREWEX” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Narwiec zawiadamiają, iż w dniu 11.06.1993 r. otwarty został proces likwidacji tejże Spółki i wzywają niniejszym wszystkich wierzycieli do zgłaszania swoich wierzytelności w terminie trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia.

k 1949-0

lokale



„DOMINIUM” — kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem, ul. Lipowa 16a, 219-40 (8.30—17).

g 5896-0

LOKAL handlowy 47 m kw. w pawilonie przy ul. Legionowej 9/1 sprzedam, 52-40-56.

g 339-00

sprzedam



SPRZEDAM ZETOR 7211, kombajn ZO 20. Ryszard Biedrzycki, Karwowo 8, gm. Stawiski

lg 654-1

SPRZEDAM maszynę do szycia TEXTIMA ze ściąganiem łańcuszkowym, nowa i OVERLOCK chiński. Zambrowo, tel. 41-84.

lg 655-1

AUTOMAT do lodów, chłodnie. Łomża, 39-42.

lg 628-0

CIĄGNIK C-360, Suchowola, tel. 278.

g 356-0

KIOSK „Ruch”, tel. 329-372 po 16.

g 373-1

GARAŻ (6x4 z oświetleniem) na Poleskiej, tel. 753-557, 611-150.

g 371-1

BOAZERIA dębowa i jesionowa, okleinowana, 512-684.

g 289-0

BUTELKI PET 1,5 l 2800, — Warszawa, 58-92-90.

k 2016-0

Jednostka Wojskowa 2456

w Ełku

ogłasza

przetarg ograniczony na najem stacji paliw w miejscowości Grajewo, ul. Wojska Polskiego 72.

Przetarg odbędzie się w dniu 9.08.93 r. o godz. 11 w Wojskowej Administracji i Koszar w Grajewie. Oferty należy składać do dnia 8.08.93 r.

g 352-1

hurt



SŁUPKI ogrodzenia, 75-10-99.

g 67-0

KLEJE „PRONILENT”, lakiery nietoksyczne, emulsje „Polinit”, „Polinak”, tel. 517-315.

g 70-0

HURTOWNIA Spożywcza „EBO” z Białegostoku zaprasza do nowooteartej samoobsługowej hurtowni spożywczej w Ełku ul. Kolonia 2.

g 90-0

nieruchomości



SPRZEDAM dom w szeregowce. Łomża, Leśna 61.

lg 653-1

BIAŁOSTOCKA Giełda Mieszkaniowa Agencji „AMICUS” kupno—sprzedaż mieszkań, domów, działek. Wycena nieruchomości. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208.

g 6351-0

DOM sprzedam. Łomża, 54-07.

lg 320-00

TANIO sprzedam, zamienię dom murowany, budynki gospodarcze. Łętowica 57, Grzymała.

lg 635-0

SPRZEDAM działkę budowlaną nad rzeką. Rydelek Jerzy, Siwki 18-535 Dobrylas, woj. Łomża.

lg 650-0

DOM stan surowy Bielski Podlaski — sprzedam. Białystok, 632-873 po 18.00.

g 376-0



Spółdzielnia Pracy

„ELEKTRYK”

w Białymstoku

tel. 410-244,

416-512, 416-959,

410-134

ul. Nowowarszawska 32

POLECA

* Przewijanie silników elektrycznych, silników pomp głębinowych, spawarek, naprawa rozruszników i alternatorów.

* Wykonanie instalacji elektrycznych, odgromowych, linii n.n. i SN, pomiarów elektrycznych.

* Wykonanie i konserwację reklam świetlnych wszelkiego typu.

* Wynajem podnośnika montażowego P 183.

* Montaż i konserwację dźwigów osobowych, towarowo-osobowych, suwnic

* Rozdzielnie i tablice elektryczne.

* Materiały elektroinstalacyjne we własnym sklepie.

CEMENT

portlandzki
P-35 workowany

690 tys/tona

TRAFFIC 276-11
Białystok, ul. Marmurowa 1

POM — SERWIS

17-100 Bielski Podlaski,
ul. Białowieska 113D
tel./fax 32-66

- bramy ogrodzeniowe
- ciągniki T-25, cena od 53 mln
- kosiarki rotacyjne, cena od 14 mln
- plugi 2-skibowe cena od 3,9 mln
- plugi 3-skibowe cena od 4,9 mln
- lemieszce cena od 35 tys.
- kombajny ziemniaczany cena 68 mln
- zbiorniki 5 tys. l, 25 tys. l (zbiorniki ekologiczne)
- eternit 115X 113.

g 84-0

NAJTANIEJ!

Najwyższej jakości
OKNA i DRZWI

STOLBUD
Sokółka S.A.

z bonifikatą 7%

BIAŁYSTOK-ZAŚCIANKI
Szosa Baranowicka 37

413-701 w godz.
9⁰⁰-17⁰⁰

GAZETA
Współczesna

KUPON OGŁOSZENIOWY
UPOWAŻNIA DO 10% ZNIŻKI

Treść: (pisać czytelnie drukowanymi literami)

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon wraz z dowodem wpłaty należy przesłać pod adresem:

BIURO OGŁOSZEŃ „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”

15-950 Białystok, ul. Suraska 1, tel. 251-16

KONTO: Powzechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi 0/Białystok 340409-808-136

Termin druku:

Rubryka:

- ☐ lokale
- ☐ usługi
- ☐ samochody
- ☐ różne

Cena za 1 słowo:

4.000 zł,
w wydaniu magazynowym: 8.000 zł

Przyjmowanie zleceń
— tydzień przed datą
druku ogłoszenia

27 lipca br. ukazało się ogłoszenie nr 1993-1 Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego „PEPEES” w Łomży dotyczące konkursu na stanowisko DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA — pominięto zdanie: „Termin składania ofert: 14 dni od ukazania się ogłoszenia”.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Mońkach
ul. Mickiewicza 62
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n.w. pojazdów:

Marka i typ pojazdu	rok prod.	cena wywoł.
Polonez Truck	1988	20 mln. zł.
Nysa Towos	1989	14 mln. zł.
Żuk Igloopol (izoterma)	1988	24 mln. zł.

Pojazdy można oglądać w siedzibie Spółdzielni w dniu przetargu, który odbędzie się 18.08.1993 r. o godz. 10.00.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia wadium w wys. 10% ceny wywoławczej w kasie Spółdzielni.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Informacje dot. pojazdów można uzyskać pod nr. tel. 2251 wew. 22 lub 51.

k 2031-1

PPH IZOLACJA
Biała Podlaska,
ul. Plac Wolności 2,

oferuje do sprzedaży:

- sól potasową 60% granulowaną w workach polietylenowych po 50 kg,
- mocznik 46% w workach polietylenowych,
- przyczepy ciągnikowe — wywrotki — 4,5 t,
- eternit,
- cukier na eksport.

k 2034-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w Dąbrowie Białostockiej

ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu GS „S.Ch” WYMAGANE:

wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze.

OFERTY POWINNE ZAWIERAĆ:

pisemne zgłoszenie + kwestionariusz osobowy i życiorys.

Oferty przyjmuje sekretariat spółdzielni

Pl. Kościuszki 4, w terminie do dnia 16.VIII.93 r.

k 2033-1

BURMISTRZ GONIĄDZA ZAWIADAMIA,

że na wniosek Zakładu Telekomunikacji w Łomży Rejon w Grajewie wydał w dniu 27.07.1993 r. decyzję lokalizacyjną Nr BGK/7331/3-3/93 w sprawie budowy kabla telefonicznego relacji Goniądz—Mońki przez Downary na odcinku z Goniądza do granicy z gminą Mońki.

Z treścią decyzji można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta w Goniądzu pokój Nr 12.

Od niniejszej decyzji właściciele gruntów mogą składać odwołania do Kolegium Odwoławczego przy Sejmiku Samorządowym Województwa Łomżyńskiego w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego komunikatu za pośrednictwem Burmistrza Goniądza.

k 2032-1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Narwi

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Budynku drewnianego o powierzchni 149,9 m²
2. Budynku z pustaków cementowo-żwirowych o powierzchni 127,2 m²
3. Budynku drewnianego o powierzchni 58,2 m²
4. Budynku drewnianego o powierzchni 86,8 m²
5. Budynku drewnianego o powierzchni 54,8 m² o łącznej powierzchni użytkowej 476,9 m² z działką o powierzchni 2242 m² (wieczyste użytkowanie) a położoną w centrum Narwi przy ul. Bielskiej.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 sierpnia 1993 r. o godzinie 10.00 w biurze Spółdzielni na warunkach ogólnie przyjętych.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić przed przetargiem w Spółdzielni.

Budynki można oglądać w godzinach od 8 do 14 w dni robocze, oraz uzyskać informacje w Zarządzie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2028-1

MURBET 19-300 EŁK
ul. Cmentarna 4 D
tel. 100-300, tel./fax 103-625
oferuje w n/w cenach + VAT

- blachy ocynk. - hurt od 63 tys./ark. + 22%
- blachy aluminiowe - od 108 tys./ark. + 22%
- pręty zbrojone - od 3900 zł/kg + 7%
- walcówka, kątowniki, rury ocynk.
- dwuteowniki, ościeżnice - 145 tys./szt. + 7%
- grzejniki żelazne i aluminiowe
- siatka ocynkowana - 18 tys./m² + 22%
- lepek asfaltowy - od 2700 zł/kg + 7%
- styropian - 490 tys./m³ + 7%
- papy krajowe i import. - od 4900 zł/m² + 7%
- eternit, wełna miner. - 16 tys./m² + 7%
- wapno, cement - 720 tys./t + 7%
- pustaki gazobetonowe, beton towarowy
- trapezowanie blachy

MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE
g 24-00

Primo Biuro Podróży
tel/fax 435-525 435-352
Białystok ul. Sienkiewicza 3
ŁOMŻA: tel. 29-65 EŁK: 10-38-43
SUWAŁKI: 54-95 ZAMBROW: 525

Wydeczki D-ilość dni
C-cena w mln. zł

- ★ **WŁOCHY** (Rzym) D:9,C:3,7
Dookoła Włoch D:12,C:5,05
Wyp. nad Adriatykiem D:10,C:3,5
- ★ **FRANCJA** Disneyland D:6,C:3,2
(Paryż) D:8,C:3,6
Dookoła Francji D:17,C:5,5
Lazurowe Wybrzeże D:14,C:6,2
- ★ **HISZPANIA** Wypocz. D:16,C:6,4
- ★ **TUNEZJA** ★ **USA**
- ★ **FATIMA + LOURDES** D:21,C:9,0

TERMINY: SIERPIEŃ - PAŹDZIERNIK

Przejazdy

- ★ **BRUKSELA** ★ **ROTTERDAM**
- ★ **PARYŻ** ★ **AMSTERDAM**
- ★ **MONACHIUM** ★ **RZYM**
- ★ **FRANKFURT** ★ **NIEMCY**
- ★ **SALONIKI** ★ **ATENY**

Rezerwacja hoteli,
apartamentów i kempingów
w całej Europie

Organizacja wycieczek
i pielgrzymek na zamówienie

K 2021-0

UDKA KURCZAKA

Sprzedaż powyżej 1 tony
cena 24.000 zł/kg
ul. Kopernika 21
ŁOMŻA
tel. 160-217

g 86-0

Biuro Reklam i Ogłoszeń „GW”
tel. 251-16

Gminna Spółdzielnia „S.Ch.” w Sidrze

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż w dn. 9.08.1993 r. o godz. 10.

1. Ciągnik Ursus C-912
2. Przyczepa rolnicza szt. 2
3. Samochód Tarpan

W/w pojazdy można oglądać na bazie G.S.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie G.S. W przypadku nie sprzedania pojazdu w I przetargu, II przetarg odbędzie się w dn. 9.08.1993 o godz. 12 w świetlicy G.S. Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg. Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub wycofanie pojazdu z przetargu bez podania przyczyn.

g 87-1

HEBUD

Blachy ocynk. alum., czarne papy,
lepek, eternit falisty, ościeżnice,
grzejniki alum., siatki ogrodz.,
cement biały
ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 wew. 14, od 7 do 16
soboty od 8 do 15.

g 61-0

MATERIAŁY BUDOWLANE

blacha ocynkowana • stal zbrojeniowa
cement • wapno • papa • lepek • gips
wełna mineralna • styropian itp.

Z DOSTAWĄ NA PLAC BUDOWY

ACY-AGA, ul. Jutrzenki 3

godz. 7⁰⁰-17⁰⁰, tel/fax 762-294

g 59-00

LIMMA
hurtownia

Warszawa - Ursus, ul. Dzieci Warszawy 48

tel. 662-63-69,
fax 642-77-54

kosmetyki, chemia
gospodarcza

LEVER
BENCKISER
L'OREAL
PROCTER & GAMBLE

NAJNIŻSZE CENY
W KRAJU !!!

DLA HURTOWNI
RABATY.

zapraszamy w godz. 8.00 - 20.00
k 2013-0

Przedsiębiorstwo Robót Inżynierijnych Budownictwa Przemysłowego w Białymstoku wydzierżawi: przy ul. Produkcyjnej 99.

— pomieszczenia magazynowe o łącznej powierzchni 2000 m² z placem magazynowym 16.000 m² i suwnicą 5 ton,
przy ul. Kombatanów 4/1

— halę warsztatową ogrzewaną o pow. 287 m² z placem 1600 m²

— pokoje biurowe i pomieszczenia ogrzewane

Informacje: tel. 753-032 i 750-735.

g 30-0

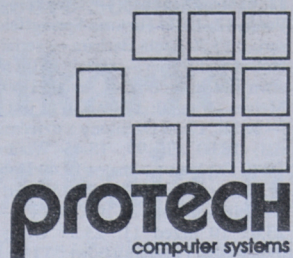
turystyka

ROTTERDAM — Bruksela, solidnie i tanio, — 1 miejsce losowane, wyjazdy w każdy piątek NOWATOR, ul. Skłodowskiej 13, tel. 269-56.

Zg 196-0

SANATORIA — Druskienniki — autokarem, przejazdy autokarowe — Londyn, Rzym, Mediolan, Ateny, Zurich, Paryż, Lyon, Nica, Frankfurt, Hamburg, Bremen, Monachium, Düsseldorf, Madryt, Bruksela, wycieczki — Węgry, Londyn, Paryż, Włochy, Grecja, wypoczynek — Krym, Zakopane, Władysławowa, Sopot, wynajem autokaru — Agencja Turystyczna „KOSMOS”, Lipowa 51, tel. 520-471 wew. 113.

Ag-3-1

**BIAŁYSTOK**
Piastowska 11

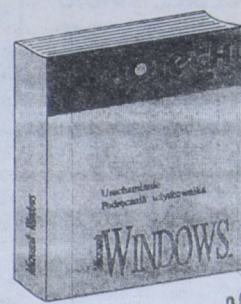
tel/fax 41 67 99

serwis tel. 325 335

BEZPŁATNIE !

MS WINDOWS 3.1

licencjonowany system operacyjny w polskiej wersji językowej wraz z podręcznikiem w języku polskim o objętości ponad 800 stron, do każdego komputera PROTECH PC for Windows.



q11-0

Wydane jest zezwolenie na rozpowszechnianie przez Microsoft Corporation

Nadleśnictwo Dojlidy

w Białymstoku ul. Al. 1000-lecia P.P. 75

Ogłasza przetarg nieograniczony na n/w sprzęt:

- samochód TARPAN S-237 Nr silnika 570422, Nr podwozia 63855, rok prod. 1987
cena wywoławcza — 6.800.000 zł
- samochód TARPAN S-237 Nr silnika 1053769, Nr podwozia 72283, rok prod. 1988
cena wywoławcza — 6.000.000 zł
- przyczepa D-46B "OSINOBUS" do przewozu osób Nr podwozia 0435, rok prod. 1983
cena wywoławcza — 2.128.000 zł

oraz przetarg ofertowy na wykonanie:

- wymiana pokrycia dachowego w leśniczówce Leśnictwa Karczmisko gm. Cz. B-stocka
- remont inwestycyjny leśniczówki w Leśnictwie Przewalanka gm. Cz. B-stocka (roboty wod.-kan., co, stolarskie, remontowo-budowlane).

Oferta powinna zawierać stawkę roboczogodziny oraz wysokość narzutów. Prace powinny być wykonane w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31.10.1993 r.

Przetarg odbędzie się dnia 16.08.1993 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Nadleśnictwa w Białymstoku ul. Al. 1000-lecia P.P. 75 tel. 436-875. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy N-ctwa najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 362-1

„Spółdzielnia Transportu Wiejskiego”

w Zambrowie

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż pojazdów:

- Kamaz 5320 — cena wywoławcza — 35 mln zł.
- Star 3W200 — cena wywoławcza — 10 mln zł.
- Przyczepa GKB—8350 — cena wywoławcza — 15 mln zł.

Przetarg na powyższe pojazdy odbędzie się w STW Baza Ciechanowiec w dniu 19.08.1993 r. o godz. 10.00. W razie nie dojazdu do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10.30. Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium do kasy Spółdzielni w dniu przetargu do godz. 9.30 w wysokości 10% ceny wywoławczej. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Ponadto posiadamy do sprzedaży dźwig 6 t sprawny technicznie z ważnymi badaniami Dozoru Technicznego.

k 2036-1

Na podstawie art. 391 Kodeksu Handlowego.

ZARZĄD

Spółki „WODROL” SA w Białymstoku,

zwołuje na dzień 21.08.1993 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór Przewodniczącego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
2. Podjęcie uchwał dotyczących dalszej działalności spółki.
3. Zamknięcie obrad.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy odbędzie się w siedzibie Spółki „WODROL” SA w Białymstoku ul. Elewatorska 7 w dniu 21.08.1993 r. o godz. 10.00.

k 1971-00

Zarząd Młyna Mazurskiego

Spółka z o.o. w Białej Piskiej ul. Kościuszki 2

informuje o uchwalonym obniżeniu kapitału zakładowego z kwoty 380.500.000 zł do kwoty 220.000.000 zł. Wzywa się wierzycieli Spółki do wniesienia ewentualnych sprzeciwów w terminie trzech miesięcy, licząc od daty ostatniego ogłoszenia.

k 1936-0

UWAGA ROLNICY

woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

Wapno nawozowe (dolomit mielony)

o zawartości do 19% MgO dostarczy do zagrody rolnika

S.c. „Ekoplun” Mońki ul. Wyzwolenia 24 tel. 21-67

g 55-00

AGENCJA WŁASNOŚCI ROLNEJ SKARBU PAŃSTWA

ODDZIAŁ TERENOWY W SUWAŁKACH

OGŁASZA

PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na sprzedaż nieruchomości nierolnych stanowiących własność Skarbu Państwa pozostałych po likwidacji Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Sejnach.

Przedmiotem sprzedaży są nieruchomości położone w Poluńcach, gm. Puńsk, obejmujące:

1) dom mieszkalny, jednorodzinny typu „Ciechanów” o pow. użytkowej 63 m², znajdujący się w stanie surowym zamkniętym, nie posiadającym wykończenia wewnętrznego, postawiony na fundamencie betonowym, częściowo podpiwniczony, przykryty eternitem wraz z działką gruntu nr 7/2 obręb Poluńce o pow. 888 m² (KW nr 30.362). Zasadnienie domu uwarunkowane jest wcześniejszym wykonaniem robót wykończeniowych przez nabywcę domu ze środków własnych;

2) dom mieszkalny — opis jak wyżej — wraz z działką nr 7/3 obręb Poluńce o pow. 524 m² (KW nr 30.362);

3) dom mieszkalny — opis jak wyżej — wraz z działką nr 7/5 obręb Poluńce o pow. 466 m² (KW nr 30.362);

4) dom mieszkalny — opis jak wyżej — wraz z działką nr 7/6 obręb Poluńce o pow. 469 m² (KW nr 30.362);

5) dom mieszkalny — opis jak wyżej — wraz z działką nr 7/7 obręb Poluńce o pow. 394 m² (KW nr 30.362);

6) dom mieszkalny — opis jak wyżej — wraz z działką nr 7/8 obręb Poluńce o pow. 341 m² (KW nr 30.362);

7) dom mieszkalny — opis jak wyżej — wraz z działką nr 7/10 obręb Poluńce, o pow. 430 m² (KW nr 30.362).

Cena wywoławcza nieruchomości określonej w pkt 1 wynosi 34,5 mln zł, natomiast nieruchomości określonych w pkt 2—7: 34 mln zł.

Wadium — 4 mln zł.

Przetarg odbędzie się 17 sierpnia 1993 r. o godz. 10.00 w siedzibie Oddziału Terenowego Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Suwałkach, ul. Sportowa 22.

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wymagane wadium na rachunek Oddziału Agencji w Powszechnym Banku Kredytowym S.A. Oddział w Suwałkach nr 377809-12045 najpóźniej w przeddzień przetargu lub do kasy Oddziału Agencji, najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wygra przetarg lub zwrócone, jeżeli nie wygra przetargu.

Cenę nabycia nieruchomości, równą cenie osiągniętej w przetargu wpłaca się na rachunek Oddziału Agencji najpóźniej w dniu zawarcia umowy-sprzedaży w formie aktu notarialnego.

Jednocześnie informuje się, że uchylanie się od zawarcia umowy notarialnej nabycia prawa własności w ustalonym terminie spowoduje przypadek wadium zaliczonego na poczet ceny nabycia. Jednocześnie zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2041-1

Najtaniej - sprawdź

CENTRUM Białystok
ul. Antoniuk Fabryczny 40/48,
tel. 514-717**Canon**

- kserokopiarki
- telefaxy
- liczniki do banknotów
- kalkulatory biurowe
- serwis • materiały

k 2039

PASY TRANS- PORTOWE

do spinania ładunków

oferuje „EDAN”

Białystok, ul. Antoniuk Fabryczny 40/48 (róg Berlinga),
pok. 101, tel. 514-717

R

EUROTECH SC

19-400 Olecko ul. Kamienna 1A
tel./fax 24-61 tel. 26-30

oferuje importowane z Belgii

nowoczesne pokrycia dachowe,
płytki elewacyjne,
farby do renowacji pokryć dachowych

sg 15-0

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE BIUR
atrakcyjna oferta

nowy salon sprzedaży

Białystok ul. Starobojarska 27 (dojazd od Sienkiewicza)
tel/fax 328 996, 329 408, tlx 853124
Łomża ul. Dworna 43 tel/fax 25 38

Białystok Suraska 2 tel. 221-38 (PHU REW)	Białystok Kraśnicka 17 tel. 234-33 (INTERWOC)	Grajewo Kopernika 3 (OTEX)	Suwałki Utrata 2A tel. 76-04 (STUDIO KODAK)	Pisz Dworcowa 9 tel. 336-47 (MARKAN)
--	--	----------------------------------	--	---

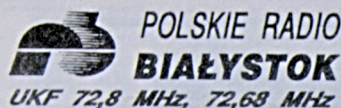
k 2029-0

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej

„Perspektywa” w Łomży

informuje swoich członków oczekujących na przydział mieszkania, że posiada do zasiedlenia mieszkania kategorii M-1 i M-2 w budynku 1a na os. Południe IV w Łomży na warunkach lokatorskiego prawa do lokalu z 20% wkładem liczącym od wartości mieszkania. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Biura Mieszkaniowego Spółdzielni pokój Nr 11 w godz. 11.00—15.00 po szczegółowe informacje.

k 2035-1



Wiadomości Radio Białystok:

1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00

5.00 Wita Radio Białystok — prowadzi Andrzej Godlewski; 5.15 Głos Ameryki dla Radio Białystok; 7.00 Dziennik BBC; 8.35 Tu Twoje Radio — prowadzi Dorota Żelechowska; 14.05 Powroty — prowadzi Jerzy Bałtyk; 14.35 Lista Przebojów Muzyki Disco-Polo; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — Lech Marek; 16.15 Zadzwoń do nas 230-70 — prowadzi Andrzej Godlewski; 18.00 Kaleidoskop Dnia BBC; 18.15 Gdyby ryby mogły — Halina Londowska; 18.30 Ukraińska Dumka — Jerzy Misiejuk; 18.45 Pod znakiem Pogoni — Jerzy Leszczyński; 19.05 Muzyka na wieczór; 21.05 American Country Countdown; 22.00 Światowy serwis BBC; 22.30 Czas melodii — Janusz Papaj; 23.00 Nocna Orkiestra Radio Białystok — prowadzi Sławomir Sokołowski.

dio

PROGRAM 1

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 9.03, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00.

Komunikaty energetyczne, gazownicze i losowe: 13.00, 21.03.

Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.05.

0.07 Kalendarz radiowy; 0.10 Baśnie dla bezwzględnych — aud. M. Wolskiego; 0.28—3.00 Muzyka nocna; 1.00 Wiadomości „Głosu Ameryki” 3.05 i 4.05 Muzyka przed świtem; 3.45 Muzyczny arsenał; 4.50 Muzyczne wycinanki; 5.07 Niezapomniane melodie; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.50 Gimnastyka poranna; 6.00—8.30 Sygnały dnia; 7.00 i 8.00 Dziennik poranny; 8.26 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00—11.35 Lato z radiem; 11.35 Szkoła gadać...; 12.05 Z kraju i ze świata — magazyn; 12.28 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 12.32 Bez tytułu: „W Stulecie Mariatyzmu w Polsce” — aud. K. Górskiego z udz. ks. biskupa S. T. Kowalskiego; 12.40 Radio kierowców; 13.08 Muzyka świata; 13.15 Rolnicza antena; 13.35 Pieśni Powstania Warszawskiego — aud. E. Ratajczyka; 14.12 Czas dla felietonisty; 14.15 MUZYCZNA JEDYNKA — magazyn; 15.04 Notatnik kulturalny; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Aktualności; 16.47 Z archiwum MUZYCZNEJ JEDYNKI: Śpiewa Hanna Banaszak — oprac. E. Sarby; 17.03 System; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Top Ten — Lista Przebojów Billboardu — aud. W. Zórniaka; 17.55 Powracająca melodia; 18.05 Echo — aud. D. Malkiewicz; 18.35 Ich największe przebo-

Radio i telewizja

je: Andrzej Dąbrowski — oprac. A. Arendt; 18.55 Przeboje MUZYCZNEJ JEDYNKI; 19.00 Z kraju i ze świata — magazyn; 19.30 Radio dzieciom: „Mikołajek i inne chłopaki” odc. 1 i 2 pow. Sempa i Goscinnego, przekł. B. Grzegorzewskiej; 20.10 Lekcja języka „Special English” — aud. Głosu Ameryki; 20.20 Wszystko jest poezją; 20.25 Koncert życzeń; 20.45 Lekcja Jedynek: Jaroslav Haszke „Gdy się serce roznamietni”; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka wśród przyjaciół: Willis Conover — aud. A. Jaroszewskiego; 22.05 Wojsko, militaria, obronność; 22.15 100-lecie muzyki Karola Szymanowskiego: Jerzy Godziszewski gra IV Symfonię — aud. Z. Jazwińskiej; 23.00 Dziennik wieczorny — wydarzenia dnia; 23.50 Potyczki prezentacje: Tadeusz Nowak; 23.55 Myśli pod koniec dnia

PROGRAM 3

Serwis Trójki co godzinę.

5.00—9.05 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja języka angielskiego; 6.31 i 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.10 O co chodzi?; 8.45 Business news; 9.05—11.15 Przed południem — program prowadzi Kuba Wojewódzki; 9.20 PPR — Poranna Porcja Rozrywki; 9.30 Informator ekonomiczny; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Odkurzane przeboje — aud. B. Podmiotko; 11.15 Puls Trójki; 12.05 W tonacji Trójki — aud. M. Wiernika; 13.10 Paweł Szlachetko „Zwierzbowana miłość” (odc. 1); 13.20 Powtórka z rozrywki; 14.05 Letnie divertimento — aud. K. Lipki; 14.30 Nigel Blondel i Susan Blackhall „Upadek domu Windsorów” (odc. 1); 14.50 Trochę bluesa — aud. S. Wiercholskiego; 15.05 Wakacje na dwóch kółkach; 15.10 BRUM; 16.00—19.05 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05—24.00 Trójka Bis; 19.10 O czym myśli Bohdan Tomaszewski; 19.25 Nasz felietonista Waldemar Choleśowski; 19.35 Trochę swinga — aud. E. Steinhage-na; 20.10 Spotkania o zmroku: Zofia Sarek; 20.15 Trzy kwadransy jazzu — aud. J. Ptaszyna-Wróblewskiego; 21.05 Teresa Sułkowska-Bojarska „Sierpień, wrzesień 1944. Codziennosc” (odc. 1); 21.15 Punctus contra punctum — aud. P. Orawskiego; 22.05 Informacje sportowe; 22.15 W Trójce Bis latem; 22.45 New Age — muzyka dla zmęczonych — aud. S. Kasprzyka; 22.54 Lekcja języka angielskiego (powt.); 23.00 To był dzień; 23.25 Gita i pióro — aud. J. De-blesema; 23.55 Mój pierwszy raz; 0.05—2.00 Trójka pod księżycem — aud. Red. Katolickiej.

telewizja

PROGRAM 1

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia

12.15 „Dynastia” — serial prod. USA
13.15—15.15 Jedynek na niepogodę
14.55 Giełda pracy — giełda szans
15.05 Reporters — język angielski dla młodzieży
15.15 Kino wakacyjne: „Widget” — serial prod. USA, „Spełnione życzenie” — serial prod. austral.
16.05 Luz — magazyn nastolatków
16.50 Muzyczna Jedynek
17.00 Teleexpress
17.20 Taki jest świat — magazyn reporterów
18.00 „Roseanne” — serial komedii-wy prod. USA
18.30 Taki jest świat — magazyn reporterów

19.00 Wieczorynka: Kapitan Zed
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.25 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej: Teatr Telewizji — Yukio Mishima „Madame de Sade”
22.05 Miniatyry
22.10 Spotkania sentymentalne: „Śpiew przez sen” — piosenki Freda Buscaglione

22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynek
23.05 Wieczór z... Matką Polką — program Michała Ogórka
23.45 Gorąca linia
23.55 „Żelazny Gustaw” — serial prod. niem.

0.50 Program muzyczny
1.30 „Sprawy rodzinne” — serial prod. włoskiej
3.00 Zakończenie programu

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Wakacje w Dwójce
8.05 Program lokalny
8.35 Wakacje w Dwójce
8.45 „Nowe przygody Calineczki” — serial anim. prod. japońskiej
9.10 Zdziałyjący świat zwierząt: „Niesamowita jadalna popielica” — serial prod. angielskiej
9.40 „Pokolenia” — serial prod. USA
10.05 Na bocznych drogach Europy
10.30 Lato w Polsce
11.00 Panorama
11.05 Kino letnie: „Powrót Arsena Lupina” — serial prod. franc.
12.00—15.25 Przerwa
15.25 Powitanie
15.30 7 dni polskiego sportu
16.00 Panorama
16.05 „Przeżyć” — film dok.
16.30 Lato w Polsce
16.50 Polska Kronika Filmowa
17.00 Przegląd kronik filmowych
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA

17.55 Halo dzieci: „Opowieści kaptana Misia”
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.35 Koło fortuny — teleturniej
19.05 „Dzień po wybuchu” — film dok. prod. USA
20.00 „Allo, allo” — serial komedii-wy prod. ang.
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Vadecum wyborcy
22.05 „Bierz forsę i w nogi” — komedia prod. USA
23.30 Noc i stres
24.00 Panorama
0.05 Zakończenie programu

WARSZAWSKI OŚRODEK TELEWIZYJNY
8.10—8.40 Kurier o poranku
15.15—16.15 Studio otwarte
18.00—18.30 Telewizyjny Kurier Województwa

TV SAT

TV POLONIA

15.50 Powitanie; 16.00 Panorama; 16.05 Program dla dzieci i młodzieży; 16.50 Gość TV Polonia; 17.00 Teleexpress; 17.15 „Detektywi na wakacjach”; 17.45 Gość TV Polonia; 18.00 Przyroda polska; 18.20 Na życzenie; 19.15 Dobranoc; 19.30 Wiadomości; 20.00 Program rozrywkowy; 20.15 Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej — Teatr Telewizji: Madame de Sade; 21.55 Telenowela: W labiryncie; 22.55 7 dni polskiego sportu; 23.25 Program publicystyczny; 0.00 Panorama; 0.05 Program na wtorek; 0.10 Stare, nowe i najnowsze; 0.45—7.30 Przerwa.

POLSAT

18.30 Program dnia; 18.35 Serial anim. dla dzieci; 19.00 W starym kinie Polsatu: Buster Keaton — Zrobiony w balona; 20.00 Dokument i reportaż; 21.00 „Supermodelka” — serial brazylijski; 21.30 Zamiana — film wł.; 23.00 Pożegnanie.

SAT 1

9.15 Sąsiedzi — serial; 9.40 Trapper John, M.D.; 10.30 Bonanza — serial; 11.20 5 razy 5; 11.50 Koło fortuny; 12.30 Młody i niespokojny — serial USA; 13.20 Trapper John, M.D. — serial; 14.15 Sąsiedzi — serial austral.; 14.45 Bonanza — serial USA; 15.45 Star Trek — serial USA; 16.45 5 razy 5; 17.20 Idź na całość! — teledziewka; 18.30 Sugarbaker's — serial USA; 19.00 Wiadomości; 19.30 Koło fortuny; 20.15 Bawarczyk na Rujii — serial niem.; 21.20 Prawdziwe cuda — prog. pub.; 22.15 AKUT; 23.00 News & Stories; 23.45 Prog. pub.; 0.15—1.00 Prog. powt.; 1.40 Godzina filmowa.

RTL Television

(pol., l. 15).
Sokółka „Sokół” — „Smażone zielone pomidory” (USA, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — Przegląd filmów dla dzieci — „Piękna i bestia” (USA, b.o.), godz. 12, 16, „Tajemnica szyfru Marabuta” (pol., b.o.), godz. 14, „Podwójny kamuflaż” (USA, l. 15), godz. 18, „Gracz” (USA, l. 15), godz. 20.

SUWAŃSKIM

ROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

POŁOŻNICTWO — Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźlicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

9.00 Sześć — serial krym.; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 Der Preis ist heiß — telega; 11.00 Risikant! — telega; 11.30 Familienduell — teleturniej; 12.00 Punkt 12; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Notruf Kalifornia — serial; 15.00 Morderstwo jest jej hobby — serial; 16.00 Hans Meiser — serial; 17.00 Kto tu jest szefem — serial; 17.30 Ożeniony z dziećmi — serial; 18.00 Elf 99; 18.45 Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial; 20.15 Sport na żywo: piłka nożna; 22.10 Quincy — serial; 23.05 10 przed 11; 23.35 Gong show; 0.05—5.30 Programy powt.

PRO 7

7.10 Cudowna Jeannie (powt.); 7.35 Dwie damy i ten trzeci (powt.); 8.05 Remington Steele — serial; 9.10 Do nas młode Angielki!; 11.15 Dzieciaki, kłopoty i my — serial; 11.45 Roseanne — serial; 12.15 Shortlist; 12.35 Air Force (powt.); 13.30 Nate i Hayes (powt.); 15.10 Remington Steele — serial; 16.10 Mr. Belvedere — serial; 16.40 Cudowna Jeannie — serial; 17.09 Trick 7; 18.25 Dwie damy i ten trzeci — serial; 18.55 Dzieciaki, kłopoty i my — serial; 19.25 Roseanne — serial; 20.15 W słońcu Luahany — film USA; 22.05 Wiadomości; 22.15 Zwarowana para — film prod. Hongkong; 23.50 Reporter (powt.); 0.20 Ja, śpieg — serial; 1.25—3.55 Programy powt.

MTV

7.00 Awake On The Wildside; 10.00 VJ Marijane; 13.00 VJ Simone; 15.00 The Soul Of MTV; 16.00 MTV's Greatest Hits; 17.00 The MTV Coca-Cola Report; 17.15 MTV at the Movies; 17.30 MTV News at Night; 17.45 3 From 1; 18.00 MTV's Hit List UK; 20.00 Koncert w Daytona Beach; 21.00 MTV Prime; 22.00 MTV's Greatest Hits; 23.00 The MTV Coca-Cola Report; 23.15 MTV at the Movies; 23.30 MTV News at Night; 23.45 3 From 1; 0.00 MTV's Rock Block; 2.00 VJ Marijane; 3.00—7.00 Nocne teledyski

EUROSPORT

8.30 Gimnastyka; 9.00 Golf; 11.00 Tenis. Turniej WTA; 12.00 Sporty motorowe; 13.00 Na żywo: Pływanie; 15.30 Tenis; 17.00 Na żywo: Pływanie; 18.00 Wyścigi Indy Car; 19.00 Eurofun; 19.30 Wiadomości; 20.00 Wyścigi motocykły; 22.00 Boks; 23.00 Eurogolf; 24.00 Golf; 1.00 Eurosport News.

JEDYNY IMPORTER
DEKORA
TAPETY zmywalne
200 wzorów
Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.
Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 13—17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia.

KINA

W BIAŁYMSTOKU

Policja — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel. biura wezwania 990, 999, 524-192. Informacja Pogotowia tel. 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Poleska 89

— Pediatria — czynne w dni robocze w godz. 19—7 w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę.

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta w godz. 7—7.

Gabinety zabiegowe:

— Internistyczny dla dorosłych — czyn-

Co, gdzie, kiedy?

„POKÓJ” — „Wojownicze żółwie Ninja III” (USA, b. o.), godz. 10, 13, „Fałszywy senator” (USA, l. 15), godz. 15, 17.30, 19.30.

„TON” — „Red Rock West” (USA, l. 15), godz. 15, 17, 19, 20.30.

„SYRENA” — „Winnetou w Dolinie Śmierci” (niem.-rum., l. 12), godz.

11 „Caravaggio” (ang., l. 15), godz. 13, 15, 19, „Barton Fink” (USA, l. 15), godz. 17, „Moje własne Idaho” (USA, l. 15), godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz” — „PSY”

W razie wypadku

ny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodzyńskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c, tel. 415-670 — czynny przez całą dobę.

APTEKA

(ostry dyżur)
ul. Suraska 2.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J.

Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570 i 327-694, po godz. 15, tel. 323-593 dyżurują oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Szpital Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 327-100.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 2.VIII.1993 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEU-

RADIO TAXI ☎ 919

Zagłębie Sosnowiec upadło

Piłkarze szukają pracy

Piłkarze Zagłębia Sosnowiec, po decyzji syndyka masy upadłościowej klubu Małgorzaty Kurlej o niezgłoszeniu tej drużyny do rozgrywek III Ligi Śląskiej, szukają nowych pracodawców. Jak na razie sztuka ta udało się tylko wypożyczonemu z Papiernika Krisbut Myszków, Adamowi Churkowi, który po prostu wrócił do swojego dawnego zespołu.

Bramkarz Robert Stanek przebywa obecnie na testach w szczecińskiej Pogoni, Zbigniew Bałaga i Marcin Śmiałek najprawdopodobniej zasilą szeregi III-ligowe-

go Górnika KM Katowice, a Dariusz Wykurz, występującego w tej samej klasie rozgrywkowej AKS Niwka.

Pozyskaniem najlepszego piłkarza Zagłębia, 21-letniego Andrzeja Kubicy zainteresowany jest natomiast Rapid Wiedeń. Austriacy, którzy gotowi są zapłacić za napastnika młodzieżowej reprezentacji Polski 300 tys. DM, kontaktowali się w sprawie tego transferu z PZPN i w najbliższym czasie rozmowy na temat przenosin Kubicy do naddunajskiej metropolii powinny być kontynuowane już z przedstawicielami komisji likwidacyjnej Zagłębia.

(mak)

Christie pokonał Lewisa

Podczas mityngu w Gateshead, w szumnie zapowiadany pojedynek na dystansie 100 m pomiędzy mistrzem olimpijskim z Barcelony, Linforedem Christie a mistrzem świata z Tokio, Carlem Lewisem, zwyciężył Brytyjczyk w nieoficjalnym czasie 10,09 sek

(PAP)

Sheringham zostaje

Manager Tottenhamu, Ossie Ardiles stwierdził, że w żadnym przypadku nie dopuści, by z Tottenhamu odszedł Tedy Sheringham, piłkarz reprezentacji Anglii.

„Po utracie obrońcy Neila Ruddocka, nie możemy pozwolić sobie na odejście Sheringhama. Sheringham miał fantastyczny ostatni sezon. To doskonały zawodnik i czołowa postać naszej drużyny” - powiedział Ardiles.

Balonowe sukcesy

Białostoccy baloniarze mają już w tym roku na swoim koncie parę sukcesów. Jerzy Czerniawski zdobył tytuł mistrza Polski.

Z tego powodu marzy im się zorganizowanie następnych mistrzostw właśnie w grodzie nad Białą. Będzie to możliwe, jeśli znajdą się pieniądze.

Do sukcesów można także zaliczyć III miejsce młodego pilota Romana Godlewskiego podczas IV edycji Italian International Balloon Grand Prix. Loty odbywały się w okolicach pięknie położonego miasta Todi nad Tybrem.

Studencki Klub Balonowy ma wreszcie pierwszą pilotkę, jest nią Jolanta Matejczuk. Jak na pannę przystało lata śmiało i ambitnie.

12 lipca zaczynają się w Luksemburgu Mistrzostwa Świata Balonów na Ogrzewane Powietrze. Polskę, pod okiem trenera kadry

narodowej — Jerzego Czerniawskiego, reprezentować będą: Waldemar Ozga z Katowic, Bogdan Prawicki z Leszna i Andrzej Rogowski z Gdyni. Przewiduje się start 100 balonów z

30 państw. Ciężko będzie naszym zawodnikom wygrać z zawodowcami, ale w baloniarstwie dużo zależy także od szczęścia.

Białostoccy piloci planują jeszcze w tym roku wystartować w Air Show w Świdniku, na zawodach Aqua Vita w Lesznie Wielkopolskim, a także na Słowacji i być może w Słowenii, gdzie mają odbyć się przyszłoroczne Mistrzostwa Europy.

(fly—man)



Na Zachodzie panuje moda na nietypowe kształty balonów. Jest słoń, kangur, motocykl, pałac i jeszcze parę innych „niezwykłości”. W Białymstoku narodził się parę lat temu pomysł budowania aerostatu w kształcie butelki, który reklamowałby wyroby białostockiego „Polmosu”. Z wiadomych powodów nie mógł być zrealizowany. Tramppek angielskiego pilota Crawley'a latał nisko i powoli, zaś składanie powłoki trwało około godziny. Być może w przyszłym roku zobaczymy go w Białymstoku.

DWA GOLE FURTOKA

Jan Furtok zdobył dwie bramki (47 i 63 min.) dla Eintrachtu Frankfurt w towarzyskim meczu tej drużyny z Rotorem Włogograd — 3:1 (1:1). Pierwszego gola dla Eintrachtu, w meczu rozegranym w Hanau, uzyskał w 5 min. Binz, dla Rotoru bramkę strzelił Strogow (33).

SZANTAŻEM MNIE NIE WEZMA

Kariere sportową rozpoczął w roku 1958 jako uczeń Technikum Budowlanego w Białymstoku za namową nieżyjącego już nauczyciela wychowania fizycznego Stanisława Brodziuka. Biegał sprinty i doszedł do następujących rezultatów: 100 m — 10.8 sek., 200 m — 22.5 sek. i 400 m — 49.6 sek. — budzących respekt jeszcze dzisiaj. Zawsze wierny Jagiellonii, w którym to klubie w 1969 r. podjął obowiązki instruktora lekkiej atletyki.

Mowa o JERZYM LESZKIEWICZU, aktualnym szkoleniowcu rewalacyjnej mistrzyni Polski w biegu na 200 m — Izabeli Czajko.

Jurek pracę trenerską traktował zawsze poważnie i oszczędnie chwalić się poważnymi osiągnięciami. Wystarczy wspomnieć, iż pod jego okiem trenowali m.in. tacy zawodnicy jak: Bogumiła Ratkiewicz (100 m — 11.8 sek.), Jan Wiszenko (100 m — 10.5 sek.), skoczkowie wzwyż — Roman Woźny (2.21 m), Stanisław Jarmusz (2.11 m) i Andrzej Mazurkiewicz (2.10 m), Mirosław Stanisławiuk (400 m ppi. — 53.1 sek.), czy wreszcie Jerzy Mydlarz. O skali zainteresowań świadczyć może to, że z jego rad korzystali nawet maratończycy: Tadeusz Dziekoński i Stanisław Chelmiński.



— Skąd taka różnorodność konkurencji już w pierwszych latach pracy szkoleniowej?

— Wynikło to z konieczności. Bodajże w roku 1971 w sekcji zostałem sam z garstką zawodników, a zarząd klubu nie krył zamiarów jej likwidacji. Postanowiłem walczyć. Po przewertowaniu dziesiątków wydawnictw traktujących o treningu w różnych konkurencjach ob-

jałem opieką wiernych klubowi lekkoatletów, którzy wynikami udowodnili, że tak zasłużona sekcja nie może być wymazana z mapy lekkoatletycznej kraju.

— W ostatnich latach poświęciłeś się konkurencjom najbardziej ci bliskim — biegiem krótkim, szczególnie w wykonaniu kobiet. Tu jesteś monopolistą w regionie. A ostatnio głośnym w kraju za sprawą Izabeli Czajko. Nasza wielokrotna rekordzistka na 100 i 200 m dziery także rekord trudny do pobicia w ilości zdobytych medali na krajowych mistrzostwach. Zdobyła ich dotąd 12 (w tym 4 złote). Czy pamiętasz jej pierwszy medal?

— Oczywiście. Było to w roku 1989 w Kielcach, gdzie po rocznym zaledwie treningu podczas mistrzostw Polski juniorów rezultatem 12.26 sek. zdobyła srebro w biegu na 100 m. Na tymże stadionie dekorowana była przez Irenę Szewińską dwunastym medalem za zwycięstwo w MP seniorów na 200 m. Zaskoczeni przebiegiem finału na 200 m widzowie na Pakoszu zadawali głośne pytania: kto to jest Czajko? — to jest ta z reprezentacyjnej sztafety — odpowiadali co bardziej zorientowani kibice.

— Jakie są najbliższe plany re-

prezentantki Polski, która udowodniła, że jest nie tylko „tą ze sztafety”?

— Miniony tydzień był wolny od zajęć, a od dzisiaj rozpoczynamy przygotowania do młodzieżowych mistrzostw Polski. Plany pozasportowe to studia zaoczne na warszawskiej AWF.

— Pytanie prowokacyjne. Czy Iza ma w planie w br. start na 400 m, przecież 2 lata temu biegnąc po raz pierwszy uzyskała 56.50 sek. Czy nie warto pokusić się o kolejny rekord regionu?

— Ma to na uwadze. Pobiegnie na tym dystansie 2-3 razy. Może już na finałowym mityngu GP PZL Jagiellonia i Radia Białystok w dniu 28 sierpnia, ale uwarunkowane to jest odpowiednio mocną obsadą.

Rozpatrując dobrą postawę mojej wychowanki w tym sezonie należy wspomnieć o jeszcze jednym, moim zdaniem podstawowym fakcie. W ubiegłym roku Iza odniosła poważną kontuzję. Dzięki adiunktowi Robertowi Latosiwiczowi z Kliniki Chirurgii Ortopedycznej PSK prowadzonej przez prof. Jana Cezarego Skowrońskiego, w krótkim okresie, po mistrzowsku przeprowadzonej operacji kolana, wróciła do peł-

nej sprawności. Sukces białostockiej chirurgii jest więc niezaprzeczalny. Za to w imieniu swoim i zawodniczek jesteśmy wdzięczni.

— Czy tak zasłużony szkoleniowiec i utytułowana zawodniczka są odpowiednio honorowani w mieście, klubie?

— Cenię pana za poczucie humoru, ale zejdźmy na ziemię. Urząd Miasta podobno wypłaca za pośrednictwem Szkolnego Związku Sportowego pewne sumy dla nauczycieli wychowania fizycznego za pracę z młodzieżą lekkoatletyczną. Ja — jako prowadzący grupę sprinterską tego nie odczuwam, wręcz przeciwnie — dziewczęta ze szkół podstawowych pozostające pod moją opieką są szantażowane, zmuszane do zaniechania zajęć ze mną. Skutek tego jest łatwy do przewidzenia — degradacja sprintu w województwie. Ale kogo to interesuje? W klubie zawsze byłem zatrudniany na półowkach, ćwiartkach etatu, a ostatnio na ryczałcie w wysokości zaledwie 800 tys. zł. Tyleż samo wynosi stypendium reprezentantki Polski. Wypłaty są nieregularne, z zasady z wielomiesięcznym poślizgiem. Dla porównania — koleżanki Izzy z reprezentacji kasują klubowe stypendia w wysokości 3 milionów, a stawki trenerskie pan doskonale zna.

— No cóż. Tak krawiec kraje...

— Doskonale zdaje sobie z tego sprawę, ale ten krawiec w tym przypadku jest jakby piłkarski.

— Dziękuję za rozmowę, życzę powodzenia w dalszej pracy szkoleniowej.

Rozmawiał:
ZBIGNIEW DONDZIŁŁO

Karpaty — Jagiellonia 0:1

Bayer zagrał (z) głową

Po dwóch kolejkach II ligi piłkarze Jagiellonii nie stracili jeszcze punktów i bramki. W kolejnym spotkaniu podopieczni Witolda Mrozińskiego pokonali na wyjeździe Karpaty Krosno 0:1 (0:1). Gola na wagę dwóch punktów strzałem głową zdobył w 17 min. Jacek Bayer. Widzów 3,5 tysiąca. Sędziował Latała (Kielce). Żółte kartki: Ryszard Ostrowski i Piotr Zajączkowski.

Karpaty: Brągiel — A. Dębiczak, J. Dębiczak, Młoczek, Cwynar (46 Bęben) — Zajdel, Bialek, Kwolek (od 63 Mastaj), Staron — Ząbek, Kosek

Jagiellonia: Heller — Zajączkowski, Ostaszewski, Jurkowski, Z. Kowalski — Ostrowski, J. Szugzda (od 69 min Bogusz), Romaniuk, Chańko (od 88 min. Drągowski) — Z. Szugzda, J. Bayer

Pierwszy kwadrans spotkania należał do gospodarzy. Jednak z przewagi Karpat nie nie wynikało. Białostocianie mądrze się bronili. W siedemnastej minucie Jagiellonia przeprowadziła szybki atak. Jacek Chańko dośrodkował z lewej strony do Janusza Szugzdy, ten natomiast odegrał piłkę do Jacka Bayera, który głową pokonał bramkarza gospodarzy.

Do końca pierwszej połowy futbolisci „licytowali się” w marnowaniu dogodnych sytuacji strzeleckich. W 26 min. spudłował Ząbek, trzy minuty potem niecelnie strzelił Z. Szugzda. Tuż przed gwizdkiem sędziego kończącym pierwszą część gry przestrzelił Kosek.

Po przerwie Karpaty ruszyły energicznie do odrabiania strat, lecz Jagiellonia atakom gospodarzy prze-

ciwstawiła skuteczną obronę. W 61 min. piłka po strzale Z. Szugzdy ponownie znalazła się w siatce zespołu z Krosna. Jednak tym razem sędzia gola nie uznał, gdyż dopatrzył się spalonego. Do końca spotkania białostocianie tylko jeszcze jeden raz po strzale Jacka Chańki zagrozili bramce Karpat.

W ostatnim kwadransie spotkania Jagiellonia nieco opadła z sił. Jednak dzięki ofiarnej grze naszych piłkarzy wynik nie uległ już zmianie. (mag)

Pozostałe wyniki: Szombierki Bytom — Bug Wyszków 2:0, Błękitni Kielce — Okocimski Brzesko 0:0, Petrochemia Płock — Hetman Zamość 1:0, Resovia Rzeszów — Motor Lublin 2:3, Stomil Olsztyn — Hutnik Warszawa 3:0, GKS Bełchatów — Radomiak Radom 0:1, Avia Świdnik — Włókniarz Pabianice 0:0, Wisłoka Dębica — Stal Rzeszów 0:2

Tabela II grupy II ligi

1. Motor	2	4	5:3
2. Jagiellonia	2	4	2:0
Radomiak	2	4	2:0
4. Stomil	2	3	3:0
5. Stal	2	3	2:0
Szombierki	2	3	2:0
7. Włókniarz	2	3	1:0
8. GKS Bełchatów	2	2	2:1
9. Petrochemia	2	2	1:1
10. Okocimski	2	2	0:0
11. Resovia	2	1	2:3
12. Avia	2	1	0:1
Błękitni	2	1	0:1
Hetman	2	1	0:1
Karpaty	2	1	0:1
16. Hutnik	2	1	0:3
17. Wisłoka	2	0	1:4
18. Bug	2	0	0:4

Grupa I: Lechia Dzierżoniów — Raków Częstochowa 0:2, Arka Gdynia — Śląsk Wrocław 0:2, Gwardia Koszalin — Chrobry Głogów 0:1, Lechia Gdańsk — Olimpia Poznań 0:1, Naprzód Rydułtowy — Miedź Legnica 0:3, Stilon Gorzów — Polonia Bytom 0:0, Ślęza Wrocław — Bałtyk Gdynia 3:0, GKS Tychy — Odra Wodzisław 2:1, Elana Toruń — KP Wałbrzych 3:1.

1. Raków	2	4	5:1
2. Ślęza	2	4	4:0
3. Chrobry	2	4	3:1
4. Śląsk	2	3	2:0
5. Miedź	1	2	3:0
6. Elana	2	2	4:4
7. GKS Tychy	2	2	3:3
8. Polonia	2	2	1:1
9. Stilon	2	2	0:0
10. Bałtyk	2	2	2:4
11. Olimpia	2	1	4:1
12. Odra	2	1	2:3
13. Lechia Dz.	2	1	0:2
14. Naprzód	2	1	0:3
15. Gwardia	1	0	0:1
16. Arka	2	0	1:4
Lechia G.	2	0	1:4
KP Wałbrzych	2	0	1:4

(paw)

(paw)

Memorial im. Michała Kajki

„Setka” na starcie

Wczoraj w Elku zakończył się 33 międzynarodowy wyścig kolarski o Memorial Michała Kajki. Przed startem uczestnicy złożyli przed pomnikiem Kajki wiązanki kwiatów. Tam też rozpoczął się prolog. Imprezę otworzył prezydent Elku. Zarówno juniorzy jak i juniorzy młodsi walczyli na takich samych dystansach.

Juniorzy. Prolog—1850 m. 1. Marys Kalwarys (Leo Ryga), 2. Jarosław Palacz (MKS Bydgoszcz), 3. Jarosław Zieliński (SKS Piotrków Tryb.), 5. Grzegorz Golonko (Ognisko B - stok).

II etap — 102 km. 1. Kalwarys, 2. Michał Bogdziewicz (Lechia Gdańsk), 3. Rafał Prządka (Legia W-wa), 9. Artur Ziolkowski (PRIM Elk).

III etap—kryterium uliczne—40 km. 1. Kalwarys, 2. Prządka, 3. Ziolkowski, 4. Golonko.

IV etap—118 km.

1. Jarosław Druk (Elips Lublin), 2. Jarosław Zieliński (Start Piotrków Tryb.), 8. Ziolkowski.

Po czterech etapach:

1. Jarosław Druk, 2. Jarosław Zieliński, 3. Jarosław Palacz (MKS Bydgoszcz), 5. Grzegorz Golonko, 10. Jacek Huszcza (Sokół Sokółka), 12. Artur Ziolkowski.

Juniorzy młodsi:

Prolog. 1. Marcin Żmudziński (MKS Bydgoszcz), 2. Marcin Wolny

(Omega Kleszczów), 3. Marcin Kaczor (Start Piotrków Tryb.), 4. Artur Stocki (Sokół Sokółka), 5. Dariusz Ziemia (PRIM Elk).

II etap: 1. Marcin Kaczor, 2. Arkadiusz Wojtas (Pruszcz Gdański), 3. Sebastian Krawczyk (Lechia Gdańsk), 6. Dariusz Ziemia.

III etap—kryterium: 1. Rafał Krzepiec (Omega Kleszczów), 2. Krzysztof Kugier (Start Piotrków Tryb.), 3. Dariusz Ziemia.

IV etap: 1. Rafał Krzepiec, 2. Marcin Wolny, 6. Krzysztof Florczak (PRIM Elk).

Po etapach: 1. Marcin Żmudziński, 2. Rafał Krzepiec, 3. Marcin Wolny, 6. Krzysztof Florczak, 17. Tomasz Doroszuk (Sokół), 18. Zbigniew Zajko (PRIM Elk).

Pogoda dopisała zawodnikom, natomiast silny wiatr „rwał” często peleton. Trasa wyścigu została dobrze zabezpieczona. Sponsorem imprezy był Urząd Miasta w Elku.

W ekstraklasie

Legia w górę Lech w dół

Po trzeciej serii spotkań naszej ekstraklasy na czoło wysuwają się trzy wydarzenia: wysokie zwycięstwo Legii nad Siarką Tarnobrzeg 6:3, wygrana Warty z LKS 2:0, oraz porażka Lecha Poznań ze Stalą Mielec 1:0. Warszawianie dopiero w III kolejce pokazali lwi pazur. Być może będą grać jeszcze lepiej, gdyż nadal kompletują skład zespołu. Smuci nieco porażka Lecha Poznań — jednego z reprezentantów kraju w europejskich pucharach. Z taką formą trudno będzie trafić do ligi mistrzów.

Oto dokumentacja III kolejki spotkań:

Stal Mielec — Lech Poznań 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Curzytek. Widzów 3 tys. Sędziował Kazimierz Wyłot (Warszawa).

Warta Poznań — LKS Łódź 2:0 (0:0). Bramki strzelili: Iwan (48 min.), Owca (51 min.). Widzów 3 tys. Sędziował Andrzej Kobierski (Kielce).

Widzew Łódź — Pogoń Szczecin 0:0 Ruch Chorzów — Hutnik Kraków 0:0.

Legia Warszawa — Siarka Tarnobrzeg 6:3 (3:0). Bramki strzelili: Sliwowski (39, 72, 81 min.), Kowalczyk (20 min.), Jalocho (30 min.), Pisz (63 min. wolny) — dla Legii; Kucharz (77, 83 min.), Tyburski (89 min. karne). Widzów 5 tys. Sędziował Marian Duszka z Katowic.

GKS Katowice — Zagłębie Lubin 1:0 (1:0). Bramkę strzelił Kucz (18 min.). Sędziował Andrzej Szczeklin (Jelenia Góra). Widzów 2,5 tys.

Wisła Kraków — Górnik Zabrze 1:1 (0:0). Bramki strzelili: Kulawik (89

min.) — dla Wisły; Staniek (78 min.) — dla Górnika. Sędziował Mirosław Milewski (Warszawa). Widzów 5 tys.

Stal Stalowa Wola — Polonia Warszawa 2:2 (0:1). Bramki strzelili: Brytan (63 min.), Piotrowicz (78 min.) — dla Stali; Latka (23 min.), Lesiak (83 min.) — dla Polonii. Sędziował Marek Kowalski (Lublin). Widzów 8 tys.

Zawisza Bydgoszcz — Tygodnik Miliarder Pniewy 3:1 (2:0). Bramki strzelili: Malejew (20 min.), Kempa (37 min.), Stefański (77 min.) — dla Zawiszy; Kurzeja (84 min.) — dla Tygodnika. Widzów 3855. Sędziował Władysław Dąbrowski (Warszawa).

1. Pogoń	3	4	3:1
2. GKS	3	4	6:5
3. Warta	3	4	3:2
4. Stal M.	3	4	3:3
5. Lech	3	3	4:3
6. Ruch	3	3	3:2
7. Górnik	3	3	6:6
8. Zagłębie	3	3	3:3
9. Stal St. Wola	3	3	2:2
10. Widzew	3	3	3:4
11. Zawisza	3	2	3:4
12. Hutnik	3	2	0:1
13. Siarka	3	2	7:9
14. Miliarder	3	2	2:4
15. Legia	3	1	8:5
16. Wisła	3	1	4:3
17. Polonia	3	1	4:7
18. LKS	3	0	2:2

(paw)

LOTTO

DUŻY LOTEK

5-6-27-29-43-49

GAZETA
współczesna

— dziennik regionalny. Redaguje zespół. WYDAJE: „Kresy” BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, REDAKTOR NACZELNY — Krzysztof Palński, tel. 209-35, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, STUDIO KOMPUTEROWE — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18, 232-40, 232-41, 223-77, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42, BIURO OGŁOSZENI — tel. 251-16, ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel/fax 57-26, tel. 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. Konto: 340409-808-136 w PBG S. A. oddział w Białymstoku. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

REDAKTOR WYDANIA:
Wojciech Jarmolowicz
KIEROWNIK KOREKTY:
Wanda Bochenko.
DRUKOWAŁ:
Janusz Matejczuk.

Roberto Falcao w Porto Alegre

Paulo Roberto Falcao został trenerem piłkarzy Porto Alegre zastępując poprzedniego szkoleniowca Enio Andrade.

Falcao występował w reprezentacji Brazylii w latach 1982-86. Grał obok tak znakomitych piłkarzy jak Zico, Junior, Socrates, Cerezo. W 1991 r. sam prowadził drużynę narodową swego kraju jako trener, potem

szkolił piłkarzy meksykańskiego zespołu America.

Oficjalnie nie podano do wiadomości szczegółów finansowych kontraktu. Dziennikarze brazylijscy przypuszczają, że Falcao będzie otrzymywał pensję w wysokości ok. 15 tys. dolarów miesięcznie. Porto Alegre — to mistrz Brazylii z 1975 i 76 r. (PAP)

Ostatni bieg Evelyn Ashford

36-letnia Amerykanka Evelyn Ashford wygrała bieg na dystansie 100 m w czasie 11,55 podczas mityngu lekkoatletycznego Chuchuei Nambu w Sapporo. Złota medalistka olimpijska z Igrzysk w Los Angeles w 1984 roku, która zaczęła zaliczać się do światowej czołówki 15 lat temu, oświadczyła po biegu, że zamierza wycofać

się z czynnego uprawiania sportu.

W innych, ciekawszych konkurencjach Galina Czysziakowa (Ukraina) wygrała trójskok wynikiem 14,18 oraz skok w dal — 6,32. Jedyny obcokrajowiec uczestniczący w mityngu Amerykanin Mike Conley zwyciężył w trójskoku uzyskując rezultat 16,33. (PAP)

II turniej im. A. Zajkowskiego

Agro Lega bez porażki

Na stadionie w Chelcach koło Elku rozegrany został II turniej piłkarski im. Andrzeja Zajkowskiego. O zwycięstwo walczyły cztery drużyny klasy okręgowej. W eliminacjach Jurand Bemowo Piskie pokonał MKS Orzysz 3:0, a Agro Lega (dawny LKS Lega) wygrał z Polonezem Nowa Wieś Elcka 2:1.

W finale Agro wysoko pokonało Juranda 4:0 i w meczu o 3 miejsce Polonez wygrał z Orzyszem 2:0.

Najlepszym zawodnikiem turnie-

ju został Mieczysław Chrzanowski (Polonez), najsukuteczniejszym bramkarzem Mieczysław Bąk (Orzysz), a snajperem Adam Adasiewicz (Agro). W towarzyskim meczu piłkarskim Mazur Elk pokonał Orletę Reszel 2:0. Obie bramki zdobył Bubenko. (let)

Sport także na stronie 15